

POLSKA

**Pompowanie
Trzeciej
Drogi.
Lewica
reanimuje
PSL**

s.5

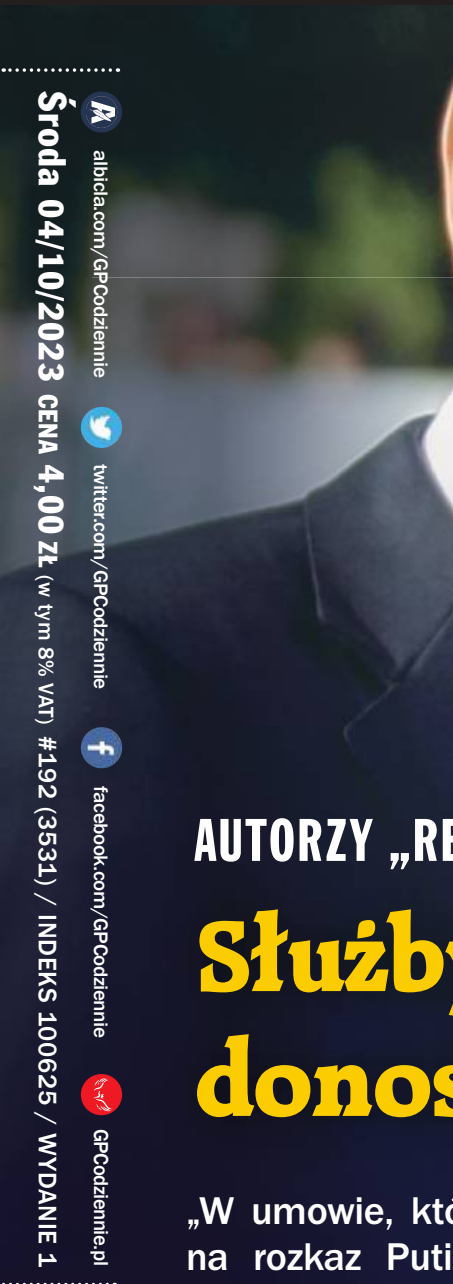
REKLAMA

Przeczytaj w dzisiejszym dzienniku „Gazeta Polska Codziennie”



**GAZ ZIEMNY
PALIWEM PRZEJŚCIOWYM,
BIOMETAN GAZEM PRZYSZŁOŚCI**

PARTNER
DODATKU



AUTORZY „RESETU” TVP UJAWNIAJĄ DRUZGOCĄCE DOWODY

Służby rządu Tuska zobowiązały się donosić Rosji na sojuszników z NATO

„W umowie, którą podpisały działająca za zgodą premiera Donalda Tuska polska SKW i działająca na rozkaz Putina rosyjska FSB, strona polska zobowiązała się do przeciwdziałania działalności wywiadowczo-wywrotowej służb specjalnych krajów trzecich, skierowanej przeciwko Federacji Rosyjskiej lub Rzeczypospolitej Polskiej. Ten zapis oznaczał zobowiązanie Polski do donoszenia na sojuszników z NATO prowadzących operacje wywiadowcze przeciwko Federacji Rosyjskiej na całym świecie! Był więc drastycznym pogwałceniem art. 8 Traktatu północnoatlantyckiego” – piszą Sławomir Cenckiewicz i Michał Rachoń w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.

s.4

fot. Peter Andrews / Reuters / Forum

POLSKA

**Szczyt obłudy
Parlamentu Europejskiego**

PE postanowił kolejny raz uderzyć w Polskę. Tym razem forsowana jest narracja, że to polski rząd odpowiada za kryzys migracyjny w Europie, a dzięki zdobytym za łapówki polskim wizom do Europy mogło dotrzeć 250 tys. migrantów. W śledztwie prokuratury ujawniono jednak 268 takich przypadków.

s.5

POLSKA

**Opozycja podważa budowę
elektrowni jądrowych**

Posłanka Koalicji Obywatelskiej Urszula Zielińska zapowiedziała w Radiu Zet zrewidowanie polityki energetycznej w razie wyborczej wygranej opozycji. Politycy Zielonych, którzy są na listach KO, otwarcie sprzeciwiają się energetyce jądrowej i podają przykład Niemiec, które postawiły na OZE.

s.6

POLSKA

**Polska przecina bałkański
szlak nielegalnej migracji**

Dziś przywrócona została kontrola na granicy polsko-słowackiej ze względu na ogromny wzrost liczby nielegalnych migrantów docierających do Polski właśnie tą drogą. – Tylko w ciągu dwóch tygodni ujawniliśmy i zatrzymaliśmy 551 nielegalnych migrantów – mówi szef MSWiA Mariusz Kamiński.

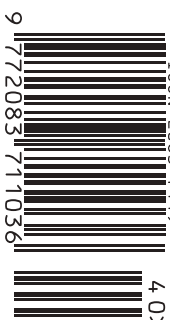
s.6

GOSPODARKA

**Baltona odzyskała
dawny blask**

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Baltona SA po przejściu przez Grupę Kapitałową Polskich Portów Lotniczych i procesie restrukturyzacji sukcesywnie wzmacnia swoją pozycję rynkową i wypracowuje solidne zyski. Dzięki temu jedna z najbardziej znanych polskich marek odzyskała dawny blask.

s.10



04_10_kod 20837119_03_40 Issn: gips



Gilbert Keith Chesterton

(1874–1936) pisarz, rysownik, przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm

\\ Bóg pragnie, abyśmy uczciwie rozgrywali naszą grę. To wszystko, czego Bóg od nas wymaga: aby ludzie grali uczciwie. \\

2

ŚRODA 4 PAŹDZIERNIKA 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Środa 04.10

Dość pogodnie. Na północy
przelotne opady deszczu

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
06:39	18:09

Imieniny obchodzą:
Dalewin, Dalwin, Edwin, Franciszek,
Konrad

Gdańsk	Lublin
16°C	18°C
13°C	12°C
Katowice	Kraków
18°C	18°C
11°C	10°C
Łódź	Poznań
16°C	17°C
13°C	13°C
Warszawa	Wrocław
17°C	18°C
14°C	11°C

Czwartek 05.10

Od północy do centrum
Polski opady deszczu

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
06:41	18:07

Imieniny obchodzą:
Apolinary, Charytyna, Faust, Flawia,
Igor, Justyn, Konstancjus, Konstans,
Placyd

Gdańsk	Lublin
15°C	18°C
11°C	9°C
Katowice	Kraków
18°C	18°C
13°C	12°C
Łódź	Poznań
18°C	18°C
9°C	9°C
Warszawa	Wrocław
18°C	19°C
9°C	14°C

HANNA SHEN

Bąk Holland

Kilka lat temu Agnieszka Holland w jednym z wywiadów powiedziała, że gdy przyjeżdża do Polski, uderza ją „fala niedobrego powietrza, coś takiego, jakby w zamkniętym pomieszczeniu ktoś bez przerwy puszczał bąki, coś takiego, że jest duszno”. Narracja o zacofanej i śmierdzącej Polsce była i jest w smak Berlinowi, Moskwie i ich cmokierom w naszym kraju. Tyle że pozycja Polski na arenie międzynarodowej rośnie. Od rosyjskiej napaści na Ukrainę wszędzie na świecie Polacy są podziwiani za ogromną pomoc, jakiej udzieliли uchodźcom. W wielu miejscach mówi się o polskich zabiegach służących zwiększeniu wsparcia dla Kijowa. Coraz częściej też podkreśla się, że nasz kraj odegra najważniejszą rolę w procesie odbudowy Ukrainy. Uznano więc, że w takim momencie opowieści o „niedobrym powietrzu” w Polsce to już za mało i trzeba naszych rodaków pokazać jako bezdusznych morderców i bydlaków. Tyle że wyszedł odrażający bąk, o którym Polacy nie zapomną 15 października.

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Relokacja i hipokryzja

Europarlament ma dyskutować nad losami paktu migracyjnego, a te wydają się w dużym stopniu przesądzone. Choć według znawców tematyki według traktatów nie jest to kwestia podlegająca pod szczebel unijny, to można założyć, że nikt nie będzie specjalnie zwracał uwagi na zapisy i ustalenia. Chodzi przecież o ratowanie spokoju najbogatszych i najsilniejszych krajów UE, za których błędy mamy płacić wszyscy. Choć Berlin chętnie widzi uchodźców w polskiej puszczy lub na włoskiej wyspie, to swoje granice chroni bardziej stanowczo niż kiedyś. Sypie się też narracja opozycji, która dotąd przekonywała, że nie ma już tematu migracji, zwłaszcza że pomogliśmy Ukrainie. A temat jest – wrócił z całą mocą i przed wyborami trzeba o nim mówić. Pokazywać, że niektórzy w kraju robią jedno, a poza krajem – coś zupełnie innego.

Rafał Zawistowski

Jacek
LiziniewiczJak szlifierką
w płot

Wojciech Czuchnowski postanowił zareklamować swój nowy tekst o zaporze na granicy. Jego zdaniem do sforsowania ogrodzenia wystarczy piłka do metalu lub szlifierka kątowa. Aby uwiarygodnić swój przekaz, orzeł z Czerskiej postanowił użyć rekwizytów: brzeszczotu i... wkrętarki z dyskiem szlifierskim. Nie trzeba być po politechnice, aby domyślić się, do czego to narzędzie służy – na pewno nie do przecinania metalu, bo można nim co najwyżej coś wypolerować. Nie dziwiłoby mnie, gdyby podobną ignorancją wykazał się przedstawiciel pokolenia „Z”, jednak widok starego chłopca robiącego z siebie pośmiewisko jest przykry. Pokazuje, jak to towarzystwo jest odrealnione. Ci sami ludzie, którzy wykładają się na odróżnieniu noża od widelca, przekonują nas, że przejrżeli spiski GRU, Mosadu i jakiej tam sobie służby nie wymyślicie. Zawsze więc warto mieć z tyłu głowy, że czas dziennikarstwa jakościowego już dawno się skończył. A gdy następnym razem usłyszą Państwo o oburzającym tekście „Gazety Wyborczej”, można śmiało założyć, że pisał go gość o kompetencjach Pata i Mata z czeskiej animacji. Nie ma się co nimi przejmować, bo najprawdopodobniej pomylili się w dodawaniu.

Ryszard
CzarneckiPolska Walcząca
a reparacje

Właśnie minęła 79. rocznica zakończenia Powstania Warszawskiego. Właśnie tak: zakończenia, a nie „kapitulacji”, jak z maniakalnym uporem forują to różne media – niektóre pewnie nie ze złej woli, lecz z bezmyślności. Mój ojciec, który miał 10 lat, gdy Warszawa powstała przeciwko Niemcom, i uciekł z domu, aby „pomagać naszym żołnierzom”, zawsze się denerwował, gdy używano terminu „kapitulacja”. Jako historyk przyznaję mu rację, bo przecież formalnie było to podpisanie zakończenia działań wojennych, a nie akt kapitulacyjny. To różnica, bo Polacy nigdy nie kapitulują! Warto przypomnieć tę jedną z wielu, ale szczególnie dla Polaków rocznicę. Nie tylko chyląc czoła przed tymi, którzy zginęli i zostali zamordowani. Warto przypominać te fakty także w kontekście, powiedzmy wprost, reparacji ze strony Niemiec. Czy zdjęcia Warszawy, zburzonej po części we wrześniu 1939 r., po części w Powstaniu Warszawskim, ale przede wszystkim już po nim, nie przemówią po latach? Niemcy nie chcą pamiętać o tym, co zrobili ze stolicą Polski i z całą Rzeczpospolitą w latach 1939–1945. A Europa po prostu nie pamięta. Naszym obowiązkiem jest im to przypominać.

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

15

KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19

OBRONA NARODOWA

20

SPORT

Uważaj na fałszywe załączniki w mailach

**1**

sprawdź adres nadawcy

2

nie klikaj w linki
i nie otwieraj załączników

3

zadzwoń do firmy, która
rzekomo wysłała wiadomość

więcej na **cert.pl**



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

NOWA SPRAWA GRODZKIEGO

OPOZYCJA \ W piątek wpłynął wniosek o uchylenie immunitetu przygotowany przez Prokuraturę Regionalną w Szczecinie do Prokuratury Krajowej. Jest on przedmiotem oceny – poinformował Zbigniew Ziobro w Radiu Szczecin. – To dotyczy zupełnie nowej sprawy – dodał.

„GAZETA POLSKA” \ Autorzy „Resetu” TVP ujawniają druzgocące dowody

Służby rządu Tuska zobowiązały się donosić Rosji na sojuszników z NATO

„W umowie, którą podpisały działająca za zgodą premiera Donalda Tuska polska SKW i działająca na rozkaz Putina rosyjska FSB, strona polska zobowiązała się do »przeciwdziałania działalności wywiadowczo-wywrotowej służb specjalnych krajów trzecich, skierowanej przeciwko Federacji Rosyjskiej lub Rzeczypospolitej Polskiej«. Ten zapis oznaczał zobowiązanie Polski do donoszenia na sojuszników z NATO prowadzących operacje wywiadowcze przeciwko Federacji Rosyjskiej na całym świecie! Był więc drastycznym pogwałceniem art. 8 Traktatu północnoatlantyckiego, który stanowi, że każde z państw NATO »oświadcza, że żadne z wiążących ją obecnie zobowiązań międzynarodowych z którąkolwiek ze stron lub z jakimkolwiek państwem trzecim nie stoi w sprzeczności z postanowieniami niniejszego traktatu, oraz zobowiązuje się do niewiązania się jakimkolwiek zobowiązaniem międzynarodowym sprzecznym z niniejszym traktatem« – piszą Sławomir Cenckiewicz i Michał Rachoń w artykule „Pakt Putin-Tusk przeciwko NATO” w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”, który ukazał się dzisiaj. Prezentujemy jego fragmenty.

Służba Kontrwywiadu Wojskowego (...) od 10 kwietnia 2010 r. pozostawała w kontaktach z FSB... Zaczęło się od niesformalizowanej współpracy SKW-FSB związanej z „ochroną kontrwywiadowczą” śledztwa smoleńskiego i częstych pobytów polskich śledczych w Smoleńsku i Moskwie (...). Do (...) przełomowej wizyty Rosjan w centrali SKW doszło w dniach 23–26 października 2011 r. Do Warszawy na rozmowy z gen. Noskiem przybył dyrektor Departamentu Kontrwywiadu Wojskowego FSB gen. Aleksandr Bezwierchny wraz ze swoim zastępcą gen. Jurijem Szepielenko, podtrzymując ofertę współpracy z polskimi służbami, a nawet proponując w tej kwestii stosowną umowę. Z tej rozmowy powstała stosowna notatka (co było rzadkością, jeśli chodzi o kontakty SKW z FSB), którą skierowano do prezydenta Komorowskiego, premiera Tuska oraz szefów resortów dyplomacji i obrony narodowej – Sikorskiego i Semoniaka. Żaden z nich nie zaprotestował (...).

Zgoda Tuska

Premier RP aprobował te kontakty, o czym świadczy jego pisemne wyrażenie zgody „na podjęcie współpracy” ze „służbami specjalnymi Federacji Rosyjskiej” (odręczny dopisek na wniosku gen. J. Noska z 17 października). O zgodzie Tuska centralę SKW zawiadomił szef MSW Jacek Cichocki w dniu 20 grudnia 2011 r. (...).

W takich warunkach doszło do wizyty gen. Noska w centrali FSB (dawniej KGB) na Łubiance w Moskwie w dniach 10–12 kwietnia 2012 r. Do dziś nieznany jest cel, przebieg i charakter tych rozmów. Podobnie jest z dalszymi interakcjami pomiędzy SKW a FSB. Wiadomo o spotkaniach SKW-FSB: 1 października 2012 r. w Ka-



Do przełomowej wizyty Rosjan w centrali SKW doszło w dniach 23–26 października 2011 r. Gen. Janusz Nosek spotkał się wówczas w Warszawie m.in. z dyrektorem Departamentu Kontrwywiadu Wojskowego FSB | fot. Adam Chelstowski/Forum

dynach w restauracji Srebrny Dzwon niedaleko Elbląga doszło do spotkania płk. Piotra Pytla, płk. Krzysztofa Duszy i kmdr. Tomasza Siejka z czterema funkcjonariuszami FSB, którzy przybyli z obwodu kałiningradzkiego (brak sprawozdania); 24-26 października 2012 r. w Warszawie, Krakowie, Wieliczce i Zakopanem z delegacją FSB na czele z dyrektorem Departamentu Kontrwywiadu Wojskowego FSB gen. Aleksandrem Bezwierchnym (rozmowy dotyczyły kształtu późniejszej umowy oraz współpracy wojskowej, statusu okrętów rosyjskich w Polsce, a także Czeczenów i dotarcia za pośrednictwem polskich służb do specsłużb Gruzji).

Pakt Putin-Tusk

Kiedy 20 maja 2013 r. prezydent Putin ogłosił publicznie rozporządzenie (na stronie internetowej) o zgodzie udzielonej FSB na zawarcie umowy z SKW (po konsultacji z gen. Nikołajem Patruszewem w Soczi) doszło w Polsce do skandalu. Zaskoczony był nawet minister spraw wewnętrznych nadzorujący służby specjalne Bartłomiej Sienkiewicz, który o wszystkim dowiedział z monitoringu prasy rosyjskiej (...).

11 września 2013 r. w Petersburgu, czyli w dniu pod-

pisania tajnej umowy o współpracy SKW z FSB, okazało się, że Rosjanie nie uwzględnili żadnych polskich poprawek, że dokument zawiera tak skandaliczne błędy językowe jak użycie słowa „obuj” zamiast „oba” i „oboma” (Rosjanie sporządzili także projekt polskojęzyczny!).

Zdrada!

Umowa zwana „Porozumieniem pomiędzy SKW RP a FSB FR o współpracy i współdziałaniu w obszarze kontrwywiadu wojskowego” składa się z 11 artykułów. Ich treść powinna wywołać kategoryczny sprzeciw zarówno kierownictwa SKW, jak i władz RP (...). Najpoważniejszym nadużyciem jest brzmienie art. 2, który stanowi jądro całego porozumienia (nieprzypadkowo w pozostałych artykułach znajdują się odwołania właśnie do art. 2). Jego zapisy godzi bezpośrednio w interesy bezpieczeństwa RP, narażając Polskę na zagrożenia wywiadowcze ze strony Rosji. Izolują i „wyjmują” niejako polską SKW z całego NATO-wskiego systemu bezpieczeństwa, tworząc z dwustronnego polsko-rosyjskiego porozumienia kontrwywiadowczego rodzaj równoległego do NATO układu sojuszniczego.

Art. 2 w punkcie „a” mówi o „wykrywaniu, zapobiega-

niu i zwalczaniu działalności terrorystycznej i dywersyjnej skierowanej przeciwko siłom zbrojnym obuj Państw”, podczas gdy właśnie to zapewnienie Polska realizuje w stosunku do sojuszników z NATO, a sojusznicy z NATO w stosunku do Polski! W tym sensie również polska służba kontrwywiadowcza nie miała prawa zobowiązać się wobec Rosji, że będzie przekazywać informacje na temat takich zagrożeń (z umowy wynikać może, że chodzi także o przekazywanie Rosji informacji, które dotyczą bezpośredniego zagrożenia Polski).

Największym nadużyciem jest punkt „b” mówiący o „przeciwdziałaniu działalności wywiadowczo-wywrotowej służb specjalnych krajów trzecich, skierowanej przeciwko Federacji Rosyjskiej lub Rzeczypospolitej Polskiej”. Ten skandaliczny zapis godzi bezpośrednio w polski system bezpieczeństwa i zobowiązania sojusznicze Polski, bowiem musi być interpretowany (i jest tak interpretowany przez Rosję) jako zobowiązanie Polski do donoszenia na sojuszników z NATO prowadzących operacje wywiadowcze przeciwko Federacji Rosyjskiej na całym świecie!

Punkt „c” to zobowiązanie do udzielania sobie pomocy w zakresie „zabezpieczenia

przedsięwzięć wojskowych i wojskowo-technicznych realizowanych w ramach współpracy resortów wojskowych obuj Państw oraz zapobieganiu przypadkom ujawnienia informacji będących przedmiotem współpracy wojskowej i wojskowo-technicznej Federacji Rosyjskiej i Rzeczypospolitej Polskiej”. Warto tu zwrócić uwagę na użycie pojęcia „zabezpieczenia” pochodzącego z katalogu terminów stosowanych przez służby specjalne. „Zabezpieczenie” w języku służb to wszelkie przedsięwzięcia, w tym operacyjno-rozpoznawcze, prowadzone w celu uzyskania kontroli nad osłanianym procesem, zdarzeniem, obiektem itd. Użycie tego właśnie terminu w stosunku do obszaru współpracy wojskowo-technicznej to rodzaj wytrychu pozwalającego Rosjanom zdobywać informacje stanowiące tajemnice NATO (...).

Z kim podpisano umowę?

Porozumienie SKW z FSB z 11 września 2013 r. jest gwałtem dokonany bezpośrednio na zapisach art. 8 Traktatu północnoatlantyckiego, który wyraźnie stanowi, że każde z państw NATO „oświadcza, że żadne z wiążących ją obecnie zobowiązań międzynarodowych z którąkolwiek ze stron lub z jakimkolwiek państwem trzecim nie stoi w sprzeczności z postanowieniami niniejszego traktatu, oraz zobowiązuje się do niewiązania się jakimkolwiek zobowiązaniem międzynarodowym sprzecznym z niniejszym traktatem”. Pamiętajmy, że tajne służby Federacji Rosyjskiej w jakimkolwiek z dokumentów NATO nie są określane jako sprzymierzone ze służbami specjalnymi NATO, zaś z oficjalnych dokumentów FSB i sił zbrojnych FR wynika wprost, że jednym z ich celów jest zwalczanie Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Jan Przemyński



UNIJNY SZANTAŻ

CYTAT \ Nie ma zagrożenia utraty przez Polskę funduszy unijnych, ich wstrzymywanie to element szantażu i próba wpływu na wynik wyborów parlamentarnych – stwierdził Jacek Sasin w Supraślu.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



KONWENCJA PiS

WYBORY \ Już dzisiaj w Łodzi odbędzie się konwencja wojewódzka Prawa i Sprawiedliwości z udziałem wicepremiera, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Rozpocznie się ona o godz. 17.30.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

POLITYKA \ Czarzasty już montuje koalicję

Pompowanie Trzeciej Drogi. Lewica reanimuje PSL

Obawa przed tym, że Trzecia Droga nie przekroczy progu 8 proc. i PiS będzie znowu rządziło samodzielnie, wywołała panikę opozycji. Wiejski elektorat może być zaskoczony, że do reanimowania PSL rzucili się miłośnicy... LGBT. Nagle pojawił się też dziwny sondaż.

Jacek Liziniewicz

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy sondaże Trzeciej Drogi charakteryzowała tendencja spadkowa. W kwietniu koalicja Polski 2050 i PSL mogła liczyć na 14 proc. Potem spadła w czerwcu – po pierwszym marszu Donalda Tuska – w okolice 9 proc. To niebezpiecznie blisko progu wyborczego, który dla koalicji wynosi 8 proc. Dodajmy, że błąd statystyczny pomiaru może wynieść nawet 3 proc. Spadek pod próg mógłby być bardzo złą wiadomością dla Donalda Tuska. W 2015 r. minimalnie progu nie przekroczyło SLD, zdobywając 7,5 proc. poparcia. To sprawiło, że przy wyniku 37,5 proc. PiS zdobyło 235 mandatów. Sytuacja w 2015 r. była o tyle wyjątkowa, że poza głosami na SLD przepadły także te partie KORWiN i Razem. W sumie ponad 2,5 mln głosów stanowiące ponad 15 proc. Nadal jednak scenariusz ze spadkiem pod próg Trzeciej Drogi spędza sen z powiek liderom opozycji. Szczególnie niebezpiecznym momentem był niedzielny Marsz Miliona Serc.



Sondaże rozochociły opozycję na tyle, że mówi się już o koalicjach powyborczych. W tym duchu wypowiada się m.in. Włodzimierz Czarzasty | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Przestrzegał przed nim m.in. prof. Rafał Chwedoruk, który w rozmowie z Wirtualną Polską wskazywał, że PO może wzrosnąć kosztem Trzeciej Drogi. – Utrata nawet relatywnie niewielkiego kręgu wyborców może oznaczać, że Trzecia Droga nie wejdzie do Sejmu. To zaś będzie przekreślać możliwość zdobycia w parlamencie większości przez obec-

ną opozycję – mówił prof. Chwedoruk. Natychmiast po marszu pokazały się więc sondaże wskazujące na tendencję zwykłą dla Trzeciej Drogi. Według badania dla Wp.pl Trzecia Droga ma obecnie najwyższe poparcie od maja i zaliczyła wzrost o 3,1 proc. Dodajmy, że Władysław Kosiniak-Kamysz i Szymon Hołownia nie wzięli udziału

w marszu. – Ten wynik może wydawać się podejrzany i przypadkowy. Jeżeli miałbym go jednak uzasadnić, to pokazał on, że dystansowanie się od lewicy zrobiło wrażenie na osobach niezdecydowanych. Politycy Trzeciej Drogi pokazali niezależność – mówi prof. Henryk Domański, socjolog z PAN. Eksperci nie widzą kampanii Trzeciej Drogi jako moż-

liwej przyczyny nagłych wzrostów. Ta jest jedną z najdziwniejszych w historii polskich wyborów. Dość powiedzieć, że w Trzeciej Drodze pracują dwa oddzielne sztaby wyborcze. Często składają one wręcz sprzeczne ze sobą obietnice. I tak np. Szymon Hołownia optuje za zamknięciem ferm futrzarskich i ograniczeniem wielkich gospodarstw rolnych, a w tym samym czasie PSL krytykuje PiS za „piątkę dla zwierząt”, w której znalazł się zakaz futrzarstwa.

Sondaże rozochociły opozycję na tyle, że mówi się już o koalicjach powyborczych. W tym duchu wypowiada się m.in. Włodzimierz Czarzasty. Mówił o tym na marszu w niedzielę, ale również wczoraj na konferencji prasowej. – Ostatnie wydarzenia pokazały, że tylko trzy formacje, jak wejdą wszystkie do Sejmu, a wejdą wszystkie do Sejmu, są w stanie utworzyć rząd – mówił Czarzasty podczas konferencji prasowej przed katowickim Spodkiem. Według niego ci, którzy nawoływali wcześniej do głosowania na jedną opozycyjną partię, „zrozumieli, że błądzili”. Przypomniał, że między partiami opozycyjnymi obowiązuje w kampanii „pakt o nie-agresji”.

Jednocześnie Lewica ruszyła z prezentacją swojego programu antyklerykalnego zakładającego świeckie państwo. Wróciły postulaty wyrzucenia religii ze szkół, zerwania konkordatu, a także aborcji na życzenie kobiety do 12. tygodnia ciąży. Ponadto Czarzasty na marszu Tuska mówił o 35-godzinny tygodniu pracy i że mieszkanie „powinno być prawem, a nie towarem”.

Szczyt obłudy Parlamentu Europejskiego

KRYZYS MIGRACYJNY \ Parlament Europejski postanowił kolejny raz uderzyć w Polskę – i to tuż przed wyborami parlamentarnymi w naszym kraju. Tym razem postanowił wpisać się w narrację forsowaną w ostatnich tygodniach przez Platformę Obywatelską i Niemcy, że to polski rząd odpowiada za kryzys migracyjny w Europie. Środowiska te próbują przekonywać, że za łapówki za polskie wizy do Europy mogło dotrzeć 250 tys. migrantów. W śledztwie prowadzonym przez prokuraturę ujawniono jednak 268 takich przypadków.

Teraz sprawa trafiła do Parlamentu Europejskiego, który najpierw lansował politykę otwartych granic i promował szkodliwy mechanizm relokacji, a teraz próbuje udawać, że jest przeciwnikiem niekontrolowanej migracji. – PiS stworzył mafie wizową, która zagroziła bezpieczeństwu Polski i Unii Europejskiej – grzmiał jeden z liderów Lewicy, europoseł Robert Biedroń podczas debaty. – Wszy-

scy zostaliśmy oszukani przez rząd, który sam się nazwał Prawem i Sprawiedliwością, a który handluje naszymi wizami na różnych straganach – wtórowała mu Róża Thun. Na te ataki podczas debaty odpowiedział europoseł Suwerennej Polski Patryk Jaki. – Ten dzień przejdzie do historii Parlamentu Europejskiego jako szczyt obłudy i hipokryzji – ocenił. – Jedna metoda to metoda polskiego

rządu Zjednoczonej Prawicy. Blokujemy wszystkie projekty przymusowej relokacji od lat. Zbudowaliśmy mur na granicy, aby zatrzymać nielegalną imigrację. Nawet uruchomiliśmy akcję służb specjalnych, aby wykryć i zatrzymać nielegalny proceder dotyczący 268 wiz – mówił. – Zaprosiliście tu miliony nielegalnych migrantów. Jak się okazało, niemiecki rząd finansuje łódzie z tymi nie-

legalnymi migrantami, a zarabia na tym partner jednej z posłanek do Bundestagu. I wy śmiecie oskarżać Polskę? Was po prostu boli ten kontrast. Polska jest waszym wyrzutem sumienia. Pomnikiem i dowodem na to, że może być bezpiecznie, dowodem na to, jak zdradziliście własnych mieszkańców. Dlatego potrzebujecie Tuska, by ten kontrast zamazał. My na to nie pozwolimy – podsumował.

Debatę w rozmowie z „Codzienną” skomentował poseł PiS Jan Mosiński. – Hucpa, jaką obserwujemy w Parlamencie Europejskim, to po prostu uderzenie w polski rząd i zbliżające się wybory, bo próbuje się przekonnywać, że kryzys migracyjny został wywołany jakimiś nielicznymi przypadkami, które są zresztą badane przez organy ścigania, a próbuje się rozmywać prawdziwe przyczyny kryzysu, czyli setki tysięcy nielegalnych migrantów, którzy trafili do zachodniej Europy w ramach polityki otwartych drzwi Angeli Merkel i Donalda Tuska – stwierdził Jan Mosiński.

Adrian Siwek



GRANICA \ 551 zatrzymanych w dwa tygodnie

Polska przecina bałkański szlak nielegalnej migracji

Od dzisiaj przywrócona została kontrola na granicy polsko-słowackiej ze względu na ogromny wzrost liczby nielegalnych migrantów docierających do Polski właśnie tą drogą. – Tylko w ciągu dwóch tygodni ujawniliśmy i zatrzymaliśmy 551 nielegalnych migrantów – wyjął szef MSWiA Mariusz Kamiński.



Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński podkreślił, że nielegalna migracja i liczba ujawnionych migrantów na terenie Słowacji wzrosły rok do roku niemal o tysiąc procent | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Adrian Siwek

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński podjął decyzję w sprawie przywrócenia tymczasowej kontroli na granicy ze Słowacją, co ogłosił podczas konferencji w siedzibie swo-

jego resortu. Polityk wyjaśnił, że decyzja ta umotywowana jest tym, że nielegalna migracja i liczba ujawnionych migrantów na terenie Słowacji wzrosły rok do roku niemal o tysiąc procent.

Podkreślił, że Polska musiała podjąć takie działania, bo jest „państwem odpowie-

dzialnym”. – Jeżeli chodzi o naszą granicę wschodnią, to działania na granicy z Białorusią podejmujemy w sposób bardzo skuteczny. To jest również granica zewnętrzna UE. Oczekujemy, że ten problem szlaku bałkańskiego, który jest problemem całego regionu, całej Unii Euro-

pejskiej, będzie kompleksowo rozwiązany i do naszych działań będą włączały się inne państwa – powiedział Kamiński.

Podczas konferencji prasowej głos zabrał także komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga. – Ta kontrola

w pierwszym okresie zostanie przywrócona na 10 dni. Można ją będzie odnawiać na kolejne okresy, nie dłuższe niż 20-dniowe. Z tym że całkowity okres przywrócenia kontroli granicznej, w myśl tego artykułu, będzie wynosił maksymalnie dwa miesiące. Zgodnie z założeniami na odcinku granicy ze Słowacją zostanie uruchomionych w sumie 11 przejść, w tym osiem przejść drogowych i trzy kolejowe. Oprócz tych miejsc uruchomimy 11 miejsc, w których będzie można przekroczyć granicę pieszo – dodał. Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak we wpisie na platformie X zapowiedział natomiast, że Wojsko Polskie będzie wspierać Straż Graniczną na granicy ze Słowacją.

Decyzję szefa MSWiA skomentował w rozmowie z „Codzienną” poseł PiS Piotr Kaleta, wiceszef sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych. – Mamy kryzys migracyjny w Europie, a interesy Polski są dla nas najważniejsze. Jeżeli tego wymaga polska racja stanu, to trzeba przywracać każde rozwiązanie, które ochroni naszą ojczyznę, naszych obywateli – ocenił.

Kryptokampania wyborcza Owsiaka. Z pieniędzy zbieranych przez dzieci?

POLITYKA \ Do Państwowej Komisji Wyborczej trafił wniosek o sprawdzenie, czy budząca kontrowersje akcja billboardowa Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest nielegalnym finansowaniem kampanii wyborczej opozycji. – Jestem przekonana, że to kryptokampania wyborcza – mówi Agnieszka Wojciechowska van Heukelom, społeczniczka i kandydatka Prawa i Sprawiedliwości do Sejmu z Łodzi.

WOŚP prowadzi kampanię pod hasłem „Polacy! Pokonajmy to zło! Wygramy”. Na billboardach i plakatach pod głównym hasłem umieszczona została słabo widoczna informacja, że chodzi o ogólnopolski program walki z sepsą.

Agnieszka Wojciechowska van Heukelom uważa, że tej sprawie powinna przyjrzeć się PKW. Jak mówi w rozmowie z „Codzienną”, to nie przypadek, że billboardy i plakaty WOŚP pojawiły się w trakcie kampanii wyborczej. – Pojawiły się niedługo przed partyjnym marszem Platformy Obywatelskiej w Warszawie, na który udał się Jerzy Owsiak i oficjalnie poparł Donalda Tuska. Jestem przekonana, że to kryptokampania wyborcza.

Świadczy o tym chociażby podkreślenie „my” w słowie „wygramy”, podobne do podkreślenia „ja” w słowie „Konstytucja” we wcześniejszych akcjach prowadzonych przez totalną opozycję – przypomina kandydatka. Zwraca uwagę, że informacja o walce z sepsą na materiałach WOŚP jest ledwo zauważalna.

– Przekaz o rzekomo głównym celu praktycznie nie wybrzmiewa. To tak naprawdę bardzo agresywny przekaz, ponieważ sugeruje, że należy walczyć ze „złem”, ale chodzi tu o walkę polityczną – ocenia Agnieszka Wojciechowska van Heukelom. Podkreśla, że tej sprawie powinna przyjrzeć się PKW. – Chodzi również o to, by ustalić, w jaki sposób z tej

kampanii powinien rozliczyć się jej beneficjent, czyli Koalicja Obywatelska. Pieniądze na akcję pochodzą przecież od fundacji. Dzieci i młodzież zbierają pieniądze na rzecz WOŚP w dobrej wierze, bo mają one trafić na szczytne cele. Tymczasem wygląda na to, że część tych pieniędzy mogła być przeznaczona na kryptokampanię wyborczą, ale nie jest to ujawnione w wydatkach komitetu wyborczego – mówi kandydatka.

Jerzy Owsiak w rozmowie z Onetem tłumaczył, że umowy na kampanię zostały podpisane kilka miesięcy temu, kiedy nie była jeszcze znana data wyborów. O sposobie finansowania kampanii WOŚP poinformował w mediach społecznościowych. „Koszty kampanii billboardowej są poniesione z pieniędzy zbiorczych i jest to zgodne z przepisami ustawy o zbiorach publicznych. Stanowią nieco ponad 1 proc. zebranych pieniędzy” – czytamy.

Hubert Kowalski

Opozycja podważa budowę elektrowni jądrowych

ENERGETYKA \ Posłanka Koalicji Obywatelskiej Urszula Zielińska zapowiedziała w Radiu Zet zrewidowanie polityki energetycznej w razie wyborczej wygranej opozycji. Politycy Zielonych, którzy są na listach KO, otwarcie sprzeciwiają się energetyce jądrowej i podają przykład Niemiec, które postawiły na OZE. – Jest oczywiste, że jeżeli Niemcy będą przeciwne budowie elektrowni jądrowych w Polsce, to Donald Tusk ich nie zbuduje – mówi nam Marek Suski, przewodniczący sejmowej komisji energii, klimatu i aktywów państwowych.

Urszula Zielińska była gościem Radia Zet. – Dzisiaj plany energetyki jądrowej mają jedną wielką wadę. One nie mają żadnego rachunku finansowania ani ekonomicznego. Tam nie ma biznesplanu. To, na co się zgodziliśmy w KO, to to, że przez pierwsze 100 dni nowego rządu przygotujemy plan finansowania energetyki opartej na OZE – podkreśliła Zielińska.

Mówiła też o ewentualnym zerwaniu współpracy z Amerykanami. – Musimy się dowiedzieć, na ile jest ona obowiązująca i jakie kary grożą nam za odstąpienie. Myślę, że musimy wszystko

przejrzeć i wszystko wziąć pod uwagę – powiedziała Urszula Zielińska.

Prawo i Sprawiedliwość nie jest zaskoczona takimi wypowiedziami. – Podobnymi opowieściami posłanka Urszula Zielińska raczyła nas podczas komisji energetyki – mówi nam Marek Suski z PiS. Poseł przypomina, jak kwestia energetyki jądrowej była traktowana w czasach rządu Donalda Tuska. – Była budowana przez Aleksandra Grada tak, aby nic z tego nie było. Sądzę, że i teraz byłoby wiele pozorowanych działań – mówi nam Suski.

Jacek Liziniewicz



ORLEN LIDEREM W EUROPIE ŚRODKOWEJ SPRZEDAJEMY PALIWA W 6 KRAJACH

NIEMCY



POLSKA

CZECHY

SŁOWACJA

WĘGRY

LITWA

OrlenDlaPolski.pl



AZJA \ W pierwszych dziewięciu miesiącach 2023 r. w Bangladeszu z powodu zarażenia się wirusem dengi zmarło ponad tysiąc osób. Jest to największa liczba zgonów z powodu wirusa przenoszonego przez komary w tym azjatyckim kraju od roku 2000.

BIAŁORUŚ \ Reżim wspiera zbrodniczy proceder Rosji

Łukaszenka chwali się porywaniem ukraińskich dzieci

Reżimowe władze Białorusi mają zaprosić dziś zagranicznych dyplomatów akredytowanych w Mińsku do miejsc, w których przebywają dzieci siłą wywiezione z okupowanych terenów Ukrainy. Kijów ostrzega, że w ten sposób Białoruś chce legitymizować zbrodniczy proceder, prowadzony wspólnie z Rosją, który wyczerpuje znamiona zbrodni wojennej.

Konrad Wysocki

Od początku rosyjskiej inwazji trwa piekło ukraińskich dzieci, które siłą są wywożone do Rosji lub na Białoruś. Kreml nazywa ten proces „ewakuacją” z terenów objętych wojną, jednak to tylko pusty frazes. Wobec porwanych ukraińskich dzieci stosowana jest przemoc fizyczna i psychiczna, odbiera im się możliwość kontaktu z bliskimi i poddaje się im silnej rusyfikacji. Wmawia się im, że tylko Rosja zapewni właściwe wzorce i odpowiedzialną przyszłość.

Według udokumentowanych statystyk, którymi dysponuje Kijów, zbrodniarze Putina porwali co najmniej 20 tys. ukraińskich



Zbrodniarze Putina porwali co najmniej 20 tys. ukraińskich dzieci | fot. Nina Liashonok/Ukrinform/ddp images/Forum

dzieci. W rzeczywistości skala jest jednak wielokrotnie wyższa. Sam Kreml podał w jednym z raportów, że z Ukrainy wywieziono ponad 700 tys. dzieci. W zbrodniczym procederze

pomaga Rosji Białoruś. Już w czerwcu br. wicepremier opozycyjnego białoruskiego gabinetu przejściowego Paweł Łatuszka przekazał do Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK) w Ha-

dze dowody na to, że ukraińskie dzieci z terytoriów tymczasowo okupowanych przez Rosję są nielegalnie wywożone na Białoruś. Udokumentowano wówczas 2100 takich przypadków.

W reżimowych białoruskich mediach pojawiły się informacje, że ukraińskie dzieci trafiają na Białoruś „na wycieczkę”, „rekonwalescencję”, „zobaczyć przyjazne i spokojne państwo”. We wrześniu o przyjeździe 48 dzieci z przyfrontowych ukraińskich miast informowała reżimowa agencja BiełTA. Ckliwe opisy nie mają jednak nic wspólnego z rzeczywistością.

Kijów ostrzega, że białoruski reżim, by legitymizować zbrodniczy proceder, zamierza zaprosić zagranicznych dyplomatów akredytowanych w Mińsku do miejsc, w których przebywają ukraińskie dzieci. Jedno z takich spotkań ma odbyć się dziś. Nieoficjalnie wiadomo, że chodzi o placówki w granicach z Polską obwodach grodzieńskim i brzeskim, gdzie przebywają najmłodsi wywiezieni z ukraińskiego Siewierodoniecka i Lisiczańska w obwodzie ługańskim. Pokazówka ma uwiarygodnić przekaz, że Białoruś pomaga tym dzieciom, zabierając je z terenów ogarniętych wojną. Strona ukraińska już zaapelowała do państw, których przedstawiciele są akredytowani w Mińsku, do zaniechanie udziału w propagandowym wyjeździe.

Dom Hitlera zamienia się w posterunek policji

GÓRNA AUSTRIA \ W tym tygodniu ruszyły prace nad przekształceniem austriackiej kamienicy, w której w 1889 r. urodził się Adolf Hitler, w posterunek policji. Plany przebudowy domu znajdującego się w miejscowości Braunau am Inn są zbieżne z oczekiwaniami jednego z największych zbrodniarzy w historii świata, o których pisał w 1939 r.

20 kwietnia 1889 r. w narożnej kamienicy w miejscowości Braunau am Inn urodził się i przez kilka miesięcy mieszkał Adolf Hitler. Budynek ten po zajęciu Austrii przez III Rzeszę został odkupiony przez Martina Bormanna, jednego z bliskich współpracowników Hitlera. W kamienicy stworzono centrum kulturalne z galerią sztuki oraz biblioteką publiczną. Po zakończeniu II wojny światowej kamienica wróciła w ręce właścicieli, którymi była rodzina Pommerów. Od 1972 r. głównym najemcą budynku przy Salzburger Vorstadt jest austriacki rząd, który umieścił

tam ośrodek dla niepełnosprawnych.

Od 2011 r. kamienica stała pusta, a koszty czynszu wynoszące 4,8 tys. euro miesięcznie pokrywało państwo. W końcu w 2016 r. rząd w Wiedniu zdecydował się na wywłaszczenie właścicielki tej kamienicy, Gerlindy Pommer i wypłacenie jej 310 tys. euro zadośćuczynienia.

Początkowo władze w Wiedniu rozważały nawet zburzenie tej budowli. Ostatecznie jednak wygrał pomysł przekształcenia tej XVII-wiecznej kamienicy, aby budynek nie stał się przy tym celem pielgrzymek

neonazistów. Konkurs dotyczący przekształcenia kamienicy, w której urodził się Adolf Hitler, w posterunek policji wygrała firma Marte. Zmiany obejmują zarówno fasadę, jak i dach i zostaną przeprowadzone w stylu modernistycznym. W remontowanym gmachu komisarzatu ma powstać centrum szkoleniowe, gdzie funkcjonariusze policji będą pogłębiać swoją wiedzę z zakresu praw człowieka. Natomiast na zewnątrz kamienicy zostanie kamień pamiątkowy, na którym widnieje napis: „Za wolność, demokrację i swobodę. Nigdy więcej faszyzmu. Przypominają o tym miliony ofiar”. Koniec prac, które mają pochłonąć około 20 mln euro, zaplanowany jest na rok 2026.

Pomysł przebudowy domu, w którym urodził się Hitler, w posterunek policji spotkał się z krytyką m.in. dlatego, że nie zapewniono odpowiedniego kontekstu historycznego. Jak zauważył historyk Florian Kotanko w rozmowie z amerykańską agencją prasową Associated Press (AP), pomimo przebudowy dom będzie rozpoznawalny, a „kluczową częścią” projektu powinna być „demistyfikacja”.

Paweł Kryszczak

Nowe prowokacje w Kosowie

BAŁKANY \ Kolejne napięcia między Belgradem a Prisztiną w związku ze strzelaniną, do której doszło w północnej części Kosowa. Chorwacja i Albania wzywają Unię Europejską do podjęcia kroków przeciwko Serbii.

Do zaostrzenia i tak złych relacji między Serbią a Kosowem doszło 24 września we wsi Banjska na północy Kosowa, gdzie miała miejsce strzelanina pomiędzy siłami Kosowa a Serbami, którzy następnie zabarykadowali się w miejscowym klasztorze. W wyniku strzelaniny zginął kosowski policjant, a później, w starciach na terenie klasztoru, śmierć poniosło trzech napastników.

Prisztina po tym wydarzeniu oskarżyła Belgrad o działania mające na celu destabilizację regionu, a także próbę oderwania północnej części Kosowa, w której znajduje się skupisko serbskiej mniejszości, i przyłączenia jej do Serbii. Serbskie władze odrzuciły zarzuty, jednak dwa dni po incydencie Belgrad ogłosił dzień żałoby po śmierci trzech napastników. Odpowiedzialność za atak wziął Milan

Radoičić, wiceprzewodniczący Serbskiej Listy, która jest największą serbską partią polityczną w Kosowie, a przy tym jest wspierana przez władze Serbii.

Władze w Kosowie oskarżyły również Serbię o budowanie kolejnej bazy wojskowej przy granicy. Belgrad zapewniał jednak, że nic takiego nie ma miejsca – niewielkie dodatkowe siły wysłane na pogranicze z Kosowem zostały już wycofane, nie doszło też do podniesienia stanu gotowości serbskiej armii.

Stronę kosowską poparły Albania i Chorwacja, które zaapelowały do Brukseli o podjęcie kroków przeciwko Serbii. W odpowiedzi na wzrost napięcia w Kosowie NATO podjęło decyzję o skierowaniu tam dodatkowych sił.

(pp)



WALKA Z HAITAŃSKIMI GANGAMI

KARAIBY \ Rada Bezpieczeństwa ONZ zgodziła się na wysłanie międzynarodowych wojsk dowodzonych przez Kenię, które mają wesprzeć Haiti w walce z gangami. W wyniku działań gangów na Haiti w tym roku życie straciło 2,4 tys. osób..

fot. Pixabay/d



fot. Wikipedia/d

TURCJA UDERZA W PKK

TERRORYZM \ Policja w Turcji zatrzymała do tej pory ponad 90 osób w 18 prowincjach kraju w ramach operacji przeciwko osobom podejrzanym o związki z separatystyczną Partią Pracujących Kurdystanu (PKK) – informowała wczoraj Agencja Reutera.

KRYZYS MIGRACYJNY \ Migranci obrzucili kamieniami tunezyjską straż graniczną

Finowie przygotowują kraj na zagrożenia hybrydowe ze strony Rosji

Na Morzu Śródziemnym imigranci obrzucili kamieniami jednostkę tunezyjskiej straży granicznej, która działa na rzecz powstrzymania fali migracyjnej. Z kolei w Finlandii od poniedziałku trwają ćwiczenia Latu 23, które mają przygotować kraj na wypadek ataków hybrydowych przy użyciu tysięcy nielegalnych imigrantów.

Paweł Kryszczak

Od początku roku do Włoch przybyło sto kilkadziesiąt tysięcy nielegalnych imigrantów. Najbardziej dotknięta kryzysem migracyjnym jest leżąca 150 km od wybrzeży Tunezji Lampedusa, której populacja liczy zaledwie 6 tys. mieszkańców.

Jednym ze sposobów ograniczenia nielegalnej migracji była zawarta w lipcu br. umowa pomiędzy Tunezją a Unią Europejską. W zamian za wsparcie finansowe Tunezja zobowiązała się do powstrzymywania nielegalnych migrantów chcących dostać

się do Europy. Do tej pory Tunezja zatrzymała na morzu tysiące migrantów. Niedawno pojawił się materiał wideo, na którym widzimy wypełnioną nielegalnymi imigrantami łódź na Morzu Śródziemnym, do której zbliża się jednostka tunezyjskiej straży granicznej. Imigranci uzbrojeni w maczety obrzucili kamieniami Tunezyjczyków, którzy zamierzali skontrolować łódź płynącą do Włoch.

Z kolei w Finlandii w tym tygodniu rozpoczęły się kilkudniowe manewry Latu 23 z udziałem około tysiąca osób z resortów siłowych, fińskiej służby imigracyjnej oraz fińskiej izby celnej, a także

z jednostek ratunkowych. W ćwiczenia zaangażowane są również straż graniczna i policja z Estonii oraz Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex. Latu 23 odbywają się w obszarze metropolitalnym Helsinek, we wschodniej części Zatoki Fińskiej oraz w południowo-wschodniej Finlandii.

– W ćwiczeniach tych władze próbują poradzić sobie z sytuacją, w której w krótkim czasie przybywa duża liczba migrantów – powiedział Jussi Napola z fińskiej straży granicznej, dodając, że kolejnym priorytetem jest zwalczanie zagrożeń hybry-



Ćwiczenia Latu 23 odbywają się w obszarze metropolitalnym Helsinek, we wschodniej części Zatoki Fińskiej oraz w południowo-wschodniej Finlandii
| fot. LEONHARD FOEGER/Reuters/Forum

dowych. Podczas europejskiego kryzysu migracyjnego w 2015 r. do Finlandii przez granicę z Rosją przybyło około 32 tys. osób ubiegających się o azyl.

Po pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę władze fińskie zdecydowały się na budowę muru na części granicy fińsko-rosyjskiej. Pierwszy fragment został ukończony

kilka miesięcy temu, natomiast budowa całości ma zostać ukończona w roku 2026. Kolejnym powodem, dla którego zdecydowano się na budowę zapory na granicy fińsko-rosyjskiej, jest wojna hybrydowa wobec Polski, Litwy i Łotwy, prowadzona przez reżimy białoruski i rosyjski przy użyciu nielegalnych imigrantów.

Unia Europejska obiecała kolejną pomoc dla Ukrainy

DYPLOMACJA \ Główny dyplomata Unii Europejskiej Josep Borrell zapowiedział, że Ukraina dostanie dodatkowe 5 mld euro pomocy wojskowej. Państwa UE wyszkolą też kolejne tysiące ukraińskich żołnierzy, w tym pilotów.

W poniedziałek ministrowie spraw zagranicznych państw UE spotkali się w Kijowie. Utrzymane do samego końca w tajemnicy spotkanie było pierwszym takim szczytem poza terytorium UE, nie licząc spotkania w ONZ, i pierwszym takim szczytem w strefie działań wojennych. Z ministrami spotkał się prezydent Zełenski.

Borrell powiedział po tym spotkaniu, że „wysłało silną wiadomość solidarności i wsparcia”. Dodał, że na razie nie widzi, aby ktoś z państw UE miało się wyłamać z pomocy dla Kijowa, bo rosyjska agresja to „groźba egzystencjalna” dla wszystkich Europejczyków. Ujawnił też, że w sobotę

był w Odessie, a Rosjanie zaatakowali ją kilka minut po jego odejście. – Nie damy się zastraszyć waszym rakietom i dronom – powiedział, zwracając się bezpośrednio do Kremla.

Borrell powiedział także, że państwa UE zaproponowały kolejne wsparcie dla ukraińskich sił zbrojnych o wartości aż 5 mld euro. Zobowiązały się także wyszkolić kolejne 40 tys. ukraińskich żołnierzy. Ma to obejmować także szkolenia ukraińskich pilotów. Wcześniej Holandia i Dania obiecały przekazanie Kijowowi myśliwców F-16. Unia chce także zacieśnienia współpracy przemysłów zbrojeniowych państw członkow-

skich z ukraińską zbrojeniówką. Ministrowie poparli też 10-punktowy plan pokojowy stworzony przez Ukrainę. Wzywa on m.in. do opuszczenia Ukrainy przez rosyjskich żołnierzy, przywrócenia jej granic, łącznie z Krymem, i rozliczenia rosyjskich zbrodni wojennych.

Dyplomata skrytykował też pojawiające się od jakiegoś czasu plany, żeby Ukraina dołączała do UE stopniowo – np. dołączając najpierw do wspólnego rynku, a dopiero potem dokonując integracji politycznej. – Członkostwo to członkostwo – powiedział, dodając, że jest to „najsilniejsze zobowiązanie dotyczące bezpieczeństwa, jakie możemy dać Ukrainie”. W listopadzie UE ma opublikować pierwszy raport dotyczący postępów Ukrainy w takich dziedzinach, jak wzmacnianie praworządności, deoligarchizacja, ochrona mniejszości etnicznych czy walka z korupcją. Zełenski wyraził nadzieję, że negocjacje w tej sprawie ruszą jeszcze w tym roku. Rozszerzenie Unii ma być głównym tematem dwóch szczytów, które odbędą się w tym tygodniu w Hiszpanii.

Wiktoria Młynarz

Litwa chroni swoje informacje o wadze państwowej

PAŃSTWA BAŁTYCKIE \ Litwa wprowadza zakaz wyjazdu do krajów dla niej nieprzyjaznych wobec osób, które mają dostęp do niejawnych informacji. Ograniczenie będzie dotyczyć ponad 50 tys. obywateli tego kraju.

Jak poinformował szef litewskiego Narodowego Centrum Zarządzania Kryzysowego (NKVC) Vilmantas Vitkauskas, zakaz zostanie wpisany w przygotowywane przez ministerstwo obrony poprawki do ustawy o tajemnicach państwowych i służbowych. Celem jest – jak wyjaśniał – „chronienie obywateli i informacji o wadze państwowej”. Ograniczenie ma dotyczyć około 56 tys. osób.

Bezpośredni wpływ na podjęcie takiej decyzji przez Wilno mają działania Mińska, którego podległe służby wywiadowcze zwiększają swoje działania na granicy. Wykorzystują one to, że wielu litewskich obywateli jeździ na Białoruś, zazwyczaj w odwiedziny do rodziny lub przyjaciół. Są jednak oni wtedy narażeni na przesłuchania na przejściach granicznych i mo-

gą być – poprzez szantaż i presję psychologiczną – zmuszani do współpracy z białoruskimi służbami wywiadowczymi. To zaś oznacza wzrost ryzyka, że litewscy urzędnicy i funkcjonariusze staną się celem wrogich białoruskich i rosyjskich służb specjalnych.

Litwa należy do krajów, które najmocniej wspierają Ukrainę od początku rosyjskiej inwazji. Państwo to popiera na arenie międzynarodowej Polskę w dążeniu do nakładania jak najsurowszych sankcji na Rosję, ale także na Białoruś. To zaś powoduje, że Mińsk w ramach zemsty próbuje, podobnie jak to ma miejsce z polską granicą, destabilizować także litewską i łotewską i wywoływać w tych krajach kryzysy migracyjne.

(pp)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

RYNEK OCZEKUJE KOLEJNEGO CIĘCIA STÓP PROCENTOWYCH

FINANSE \ Rynek oczekuje kolejnego cięcia stóp procentowych o 25–50 punktów bazowych – wskazał Bartosz Turek z HRE Investment. Dodał, że jeśli RPP obniży oprocentowanie kredytów o 50 punktów bazowych, to w przypadku kredytu w wysokości 300 tys. zł zaciągniętego na 25 lat rata będzie mniejsza o ok. 100 zł miesięcznie.

HANDEL \ Powrót polskiej marki

Baltona odzyskała dawny blask

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Baltona SA, po zakończeniu procesu restrukturyzacji, rozpoczętego po przejęciu spółki przez Grupę Kapitałową PPL (Polskie Porty Lotnicze), sukcesywnie wzmacnia swoją pozycję rynkową i wypracowuje solidne zyski. Dzięki temu jedna z najbardziej znanych polskich marek odzyskała dawny blask.

Andrzej Ratajczyk

W ubiegłym roku Baltona wypracowała 35,6 mln zł zysku netto. Jest to doskonały wynik, zwłaszcza jeśli odniesiemy go do 60,6 mln zł straty w przedpandemicznym 2019 r. Wskazuje to, że kierunek zmian i rozwoju, jaki wytyczyliśmy, jest słuszny i przynosi efekty. Potwierdzają to także dane tegoroczne. W pierwszym półroczu przychody Baltony wzrosły do 379,2 mln zł, czyli wyniosły o 44 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub.r. – poinformował na spotkaniu z dziennikarzami Bogdan Romaniuk, członek zarządu PHZ Baltona SA. Bardzo dobre wyniki finansowe Baltony to rezultat strategii i efektywnego zarządzania spółką, ale też stabilizacji rynku lotniczego po okresie pandemii COVID-19.

PHZ Baltona to jedno z najstarszych polskich przedsiębiorstw. Założona w 1946 r. firma koncentruje się na działalności handlowej i gastronomicznej na lotniskach i dworcach oraz zaopatrywaniu statków pełnomorskich. Przez wiele lat Baltona, której symbolem był maszerujący, wesoły



Od momentu przejęcia Baltony przez należącą do skarbu państwa Grupę Kapitałową PPL rozpoczął się proces restrukturyzacji firmy i jej zobowiązań finansowych, konsolidacji oraz odbudowy znaczenia i wartości marki | fot. Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

marynarz z fajką w zębach i niosący skrzynkę zakupów, kojarzyła się z wielkim światem i luksusem, gdyż w jej sklepach można było kupić za bony dolarowe niedostępne w innych sklepach produkty. W 2005 r. spółkę sprywatyzowano, a w 2010 r. jej głównym inwestorem została firma Fleming International z Dubaju. W 2020 r. firmę przejęła Grupa Kapitałowa PPL,

należąca do skarbu państwa. Od tego momentu rozpoczął się proces restrukturyzacji firmy oraz jej zobowiązań finansowych, konsolidacji, odbudowy znaczenia i wartości marki. Wszystkie działania w restrukturyzacji Baltony zostały przeprowadzone na zasadach rynkowych, co zostało potwierdzone w odpowiednich testach prywatnego inwestora i wierzyciela.

– Przejmując Baltone, musieliśmy zmierzyć się z wieloma wyzwaniami. Najważniejsze z nich to znaczne zadłużenie spółki, brak klarownej strategii oraz nieefektywna struktura. By ratować firmę, musieliśmy pozyskać odpowiednich, doświadczonych menedżerów. Wspólnie z nowym zarządem, który zawsze mógł liczyć na nasze pełne wsparcie, wyznaczaliśmy cele

i uporządkowaliśmy strukturę – stwierdził Stanisław Wojtera, prezes zarządu Polskich Portów Lotniczych SA. – W efekcie przejęta przez państwowy podmiot prywatna spółka rozkwitła i przynosi zyski – podkreślił Wojtera.

Obecnie firma koncentruje się na trzech filarach biznesowych: sprzedaży detalicznej dla pasażerów (travel retail), gastronomii i shipchandlingu, czyli zaopatrywaniu statków. Baltona wzmacnia swoją pozycję rynkową, zwiększając w pierwszej połowie 2023 r. liczbę klientów do ponad 3 mln osób, czyli o 36 proc. więcej w odniesieniu do tego samego okresu w 2022 r. Sukcesywnie modernizowane są sklepy bezcłowe i lokale gastronomiczne marki w portach lotniczych: Katowice-Pyrzowice, Warszawa-Modlin, Warszawa-Radom, Rzeszów-Jasionka (prace przewidziano w 3. kw.) oraz Poznań-Ławica (4. kw. 2023 r. i 1. kw. 2024 r.). Tylko w 2023 r. na inwestycje przeznaczono ponad 32 mln zł. Baltona zarządza 38 sklepami w Polsce (w tym roku zostanie uruchomiony kolejny sklep na lotnisku w Zielonej Górze). Firma posiada również trzy punkty za granicą (dwa w Rumunii i jeden we Francji) oraz 14 lokali gastronomicznych.

Zarabiają i lokują ponownie w Polsce

FINANSE \ Dochody zagranicznych inwestorów bezpośrednich w Polsce osiągnęły w 2022 r. historycznie największą wartość i wyniosły 128,9 mld zł. Najwięcej zarobili u nas inwestorzy z Holandii, Niemiec, Luksemburga i Francji. Łącznie ich dochód wyniósł 83 mld zł. Większość z zarobionych pieniędzy inwestorzy lokują ponownie w naszym kraju.

Inwestorzy z Holandii zarobili 31,9 mld zł, z Niemiec – 23,9 mld zł, z Luksemburga – 17,1 mld zł, z Francji – 10,1 mld zł. Największe dochody osiągnęli w przedsiębiorstwach związanych z przetwórstwem przemysłowym – 49,1 mld zł, handlem – 29,3 mld zł, działalnością finansową i ubezpieczeniową – 8 mld zł, działalnością związaną z informacją i komunikacją – 7,7 mld zł oraz profesjonalną, naukową i techniczną – 7,4 mld zł.

W związku z bardzo dobrą sytuacją finansową przed-

siębiorstw z kapitałem zagranicznym w Polsce zdecydowano się ponownie zainwestować część osiągniętych zysków. Z kwoty 128,9 mld zł przeznaczono na reinwestycje aż 75,8 mld zł – to również historycznie największą wartość. Inwestorzy wypłacili sobie dywidendy w kwocie 41,7 mld zł, a ich dochody z tytułu dłużnych instrumentów finansowych wyniosły 11,4 mld zł.

Reinwestycje to niejedynie pieniądze, które napłynęły do Polski od inwestorów

zagranicznych. W instrumentach dłużnych ulokowali oni 35,7 mld zł, natomiast w akcjach i innych udziałach kapitałowych – 28,8 mld zł. Łączny napływ kapitału zagranicznego wyniósł w ub.r. 140,3 mld zł.

Na koniec 2022 r. zobowiązania Polski wobec zagranicznych inwestycji bezpośrednich wyniosły 1179,8 mld zł: z tytułu akcji i innych form udziałów kapitałowych – 894,7 mld zł, a z tytułu dłużnych instrumentów finansowych – 285,1 mld zł.

Największy udział w tych zobowiązaniach mieli inwestorzy z Holandii, Luksemburga, Niemiec oraz Francji.

W zeszłym roku historycznie najwyższą wartość osiągnęły też dochody polskich inwestorów bezpośrednich za granicą, które wyniosły 29,2 mld zł. Złożyły się na tę kwotę reinwestowane zyski w wysokości 25,1 mld zł, dywidendy – 3,1 mld zł i odsetki z dłużnych instrumentów finansowych – 0,9 mld zł.

Największe transakcje polskich rezydentów miały miejsce w Czechach

– 4 mld zł, w Niemczech – 1,8 mld zł oraz na Węgrzech i w Luksemburgu – po 1,7 mld zł. Natomiast kapitał w inwestycje bezpośrednie wycofano głównie z Rosji (–1,3 mld zł), co było związane z nałożeniem sankcji ekonomicznych i politycznych na ten kraj. Inwestowano głównie w górnictwo i wydobywanie (16,8 mld zł), handel hurtowy i detaliczny (5,2 mld zł), przetwórstwo przemysłowe i działalność finansowo-ubezpieczeniową.

Lucyna Piwowska



ROZWÓJ PROJEKTÓW BIOMETANOWYCH

TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA \ ORLEN odgrywa istotną rolę we wdrażaniu projektów biogazowych i biometanowych, wynikających z przyjętej strategii spółki do 2030 r. Zgodnie z określonymi kierunkami rozwoju w perspektywie najbliższej dekady Grupa ORLEN stanie się jednym z czołowych polskich producentów biometanu, nazywanego potocznie zielonym odnawialnym gazem.

GOSP...

11

KONGRES ENERGETYCZNY \ Biometan będzie odgrywał coraz większą rolę w zapewnieniu suwerenności energetycznej Polski

Gaz ziemny paliwem przejściowym, biometan gazem przyszłości

Gaz ziemny – jako paliwo przejściowe – jeszcze przez wiele lat będzie znaczącym elementem miksu energetycznego Polski. Natomiast przyszłość będzie należała do tzw. gazów zdekarbonizowanych, w szczególności do biometanu – wynika z debaty eksperckiej, zorganizowanej w ramach IX Kongresu Energetycznego we Wrocławiu.

Dążenie do osiągnięcia neutralności klimatycznej, które jest nadrzędnym celem polityki energetyczno-klimatycznej Unii Europejskiej, wymaga od Polski i innych krajów członkowskich przeprowadzenia gruntownej transformacji energetycznej m.in. poprzez dekarbonizację sektora energetyki, poprawę efektywności energetycznej w przemyśle i w gospodarstwach domowych czy zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii (OZE) w miksie energetycznym. Zgodnie z unijną taksonomią paliwem przejściowym w dochodzeniu do zeroemisyjności jest gaz ziemny, ale jego znaczenie w europejskich gospodarkach ma systematycznie maleć. – Gaz ziemny jeszcze przez długi czas będzie kluczowym elementem miksu energetycznego. Zakładano np., że 2029 r. będzie graniczną datą, od której nie będzie można montować kotłów gazowych w nowych gospodarstwach. Ale już teraz obserwujemy istotne złagodzenie tych wymogów w poszczególnych państwach. Pogląd o tym, że Europa idzie w kierunku degazyfikacji, za chwilę może stać się nieaktualny. Będzie to dyktowane decyzjami klientów zarówno indywidualnych, jak i biznesowych, którzy chcą gazu – stwierdził Jakub Kowalski, członek zarządu ds. operacyjnych Polskiej Spółki Gazownictwa, podczas panelu „Gaz ziemny jako paliwo pomostowe i biometan jako odnawialny gaz przyszłości”.

Obecnie dużym wyzwaniem dla spółek gazowych jest zdolność przewidywania tego, co będzie się działo na rynku. – W ubiegłym roku, po wybuchu wojny w Ukrainie, w związku ze wzrostem cen odnotowaliśmy bardzo duży odpływ klientów indywidualnych. I w naszych strategiach zaczęliśmy przewidywać, że powinniśmy zdecydowanie bardziej koncentrować się na klientach biznesowych. Obecnie mamy 2,6 tys. podmiotów biznesowych, głów-



nie małych ciepłowni, które chciałyby przełączyć swoje kotły węglowe na gaz. I to jest ważny element naszej strategii i tego, co chcemy robić w przyszłości. Z drugiej strony, dzisiaj mamy do czynienia z ponownym wzrostem wniosków o przyłączenia od klientów indywidualnych – poinformował Jakub Kowalski.

Zielony odnawialny gaz zamiast błękitnego paliwa?

Jak wskazała Katarzyna Harpak z European Climate Foundation, Unia Europejska prowadzi konsekwentną politykę klimatyczną, nastawioną na dekarbonizację, zmniejszanie emisyjności gospodarek. – Oczywiście są instrumenty, żeby gaz był paliwem przejściowym, ale tylko przez jakiś czas i z naciskiem na rozwój biogazu – podkreśliła Katarzyna Harpak. W opinii ekspertów Polska ma ogromne możliwości wytwarzania biogazu, a polskie firmy najnowocześniejsze technologie. – Może on w najbliższych latach stanowić istotny element miksu energetycznego – wskazał Leszek Mańk, prezes spółki PGNiG BioEvolution z Grupy ORLEN. Spółka odgry-

wa istotną rolę we wdrażaniu projektów biogazowych i biometanowych, wynikających z przyjętej strategii ORLENU do 2030 r. Zgodnie z określonymi kierunkami rozwoju w perspektywie najbliższej dekady Grupa ORLEN stanie się jednym z czołowych polskich producentów biometanu, nazywanego potocznie zielonym odnawialnym gazem. – Na inwestycje zamierzamy przeznaczyć 10 mld zł do końca tej dekady. Planujemy realizację bardzo wielu projektów w krótkim czasie. Założenia strategiczne są takie, aby w 2030 r. osiągnąć wolumen jednego miliarda metrów sześciennych biogazu rocznie – poinformował Leszek Mańk.

Kluczowe finanse, legislacja i akceptacja społeczna

Zdaniem prezesa PGNiG BioEvolution rozwój projektów biometanowych zależeć będzie od wielu czynników. – Można je podzielić na zewnętrzne i wewnętrzne. Wśród tych pierwszych kluczowe dla rozwoju tych projektów są czynniki związane z legislacją, zarówno w wymiarze krajowym, jak i europejskim. Na szczęście ostat-

nio obserwujemy duże zmiany na plus w tej dziedzinie, zwłaszcza w obszarze krajowym. Kolejnym ważnym czynnikiem są potrzeby finansowe. Myślę tu o wszelkich systemach wsparcia, programach operacyjnych, współpracy z instytucjami finansowymi, które są czy byłyby potencjalnie zainteresowane finansowaniem takich projektów. Jeśli chodzi o czynniki zewnętrzne, to jeszcze wymienilibym budowę świadomości i akceptacji społecznej dla tego typu inwestycji, bo z tym wcześniej bywało różnie – wskazał prezes Mańk. – Na te czynniki zewnętrzne mamy tylko pośredni wpływ, dlatego z mojej perspektywy ważniejsze są czynniki wewnętrzne. Chodzi tu m.in. o stworzenie optymalnej strategii działania przy wykorzystaniu kluczowych kompetencji wewnętrznych, czyli budowaniu specjalistycznej kadry. Patrząc na to, co się dzieje w naszej spółce i całej Grupie ORLEN, jestem przekonany, że ambitne cele, jakie sobie postawiliśmy (osiągnięcie produkcji miliarda metrów sześciennych biogazu rocznie do 2030 r.), będziemy w stanie zrealizować – dodał Le-

szek Mańk. Przykład Francji, w której w zeszłym roku powstało 150 nowych instalacji biometanowych, dowodzi, że jest to możliwe.

Jak zapewnił Jakub Kowalski, Polska Spółka Gazownictwa jest gotowa na biometan i przygotowuje się do tego, by wszystkie jej sieci, które teraz będą budowane, były gotowe do obsługi domieszek biometanu, czystego biometanu czy do domieszek wodoru do gazu ziemnego. Na razie jednak powstające biometanownie wybierają inne modele biznesowe – zasilają moduły kogeneracyjne, obszarowo produkują ciepło na potrzeby mieszkańców, ale nie są zainteresowane przyłączaniem się do sieci dystrybucyjnej. – Próbujemy ten stan rzeczy zmieniać. Nie jest to łatwe bez szeroko rozumianego systemu wsparcia, bez zachęt, być może dopłat do takiej działalności jak załączanie biometanu do sieci – stwierdził Jakub Kowalski.

(ar)

ARTYKUŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

15

KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19

OBRONA NARODOWA

20

SPORT



fot. Pixabay/d

ENERGETYKA \ Slabnący popyt na energię będzie wywierać presję na spadek cen energii elektrycznej i surowców energetycznych, co potwierdza większość dostępnych prognoz – wskazano w raporcie E.ON Polska. Zużycie energii elektrycznej w Polsce spadło w 2022 r. o 1,9 proc., a w pierwszym kwartale 2023 r. o kolejne 3 proc. rdr.

OCHRONA PRZEDSIĘBIORCÓW \ UOKiK najpierw ostrzega, potem wymierza kary

Niepłacenie kontrahentom się nie opłaca

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów najpierw informuje przedsiębiorców o dostrzeżonych nieprawidłowościach i konieczności poprawy dyscypliny płatniczej, a jeżeli nie przynosi to efektów, nakłada odpowiednie kary. W ciągu ostatnich trzech miesięcy w sprawach zatorów płatniczych prezes urzędu wydał już 20 decyzji, a od początku roku takich decyzji zostało wydanych 50. Łączna kwota nałożonych kar to ponad 33 mln zł.

Paweł Woźniak

O zatorach płatniczych mówi się, gdy przedsiębiorca nie otrzymuje na czas swoich pieniędzy od kontrahenta. Jest to takie nagromadzenie zadłużeń, które przechodzi na kolejne powiązane z nim podmioty, negatywnie wpływając na całe otoczenie biznesowe. Zatory płatnicze wywołują w gospodarce efekt domina czy kuli śnieżnej: przedsiębiorcy, którzy nie otrzymują w terminie zapłaty za dostarczone przez siebie towary lub wykonane usługi, w konsekwencji nie mają środków na dalszą spłatę własnych zobowiązań wobec kontrahentów, wywołując te same problemy u kolejnych podmiotów.

Jednym z rozwiązań prawnych mających na celu ograniczenie zatorów płatniczych jest zakaz nadmiernego opóźniania się ze spełnianiem świadczeń pieniężnych. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów prowadzi postępowania i nakłada administracyjne kary pieniężne na podmioty łamiące ten zakaz.



Jednym z rozwiązań prawnych mających na celu ograniczenie zatorów płatniczych jest zakaz nadmiernego opóźniania regulowania świadczeń pieniężnych | fot. Małgorzata Armo/Gazeta Polska

Od początku 2023 r. wydał on 50 decyzji, a łączna kwota kar finansowych nałożonych na przedsiębiorców wyniosła ponad 33 mln zł. W ostatnich trzech miesiącach UOKiK nałożył kary pieniężne na 10 spółek w łącznej wysokości ponad 13 mln zł. Wśród ukaranych przedsiębiorców są m.in.: AmRest (kara ponad 3,2 mln zł), Boryszew (ponad 2,8 mln zł) czy Brembo Poland (prawie 1,8 mln zł).

– Wśród ukaranych przez nas przedsiębiorców znajdu-

ją się duże i znane podmioty, które powinny być wzorem rzetelnego rozliczania się z dostawcami. Zwłaszcza najwięksi przedsiębiorcy muszą mieć świadomość, że generując zatory płatnicze, zaburzą sprawne funkcjonowanie gospodarki, narażając siebie na sankcje finansowe. W oparciu o nowe przepisy kary będą jeszcze wyższe niż dotychczas – podkreśla szef UOKiK Tomasz Chróstny.

W przypadku 10 spółek prezes UOKiK również

stwierdził istnienie zatorów płatniczych, lecz równocześnie wystąpiły w tych sprawach przesłanki obli-gujące do odstąpienia od wymierzenia sankcji pieniężnej. Przedsiębiorcy zostali pouczeni o konsekwencjach dalszych naruszeń w tym obszarze, czyli możliwości nałożenia na nich kar finansowych na podstawie znowelizowanych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych.

Po nowelizacji w grudniu 2022 r. przepisów dotyczących zatorów płatniczych prezes UOKiK może podejmować tzw. działania miękkie. Oznacza to, że ma możliwość kierowania do przedsiębiorców wystąpień bez wcześniejszego wszczynania postępowania administracyjnego. Organ komunikuje spółkom zauważone nieprawidłowości w obszarze ich praktyk płatniczych. Jednocześnie – działając z zamiarem zdyscyplinowania przedsiębiorców – poucza o możliwych negatywnych dla nich konsekwencjach w przypadku braku zauważalnej poprawy. Po otrzymaniu pisma przedsiębiorca ma prawo udzielić wyjaśnień oraz otrzymuje możliwość niezwłocznej poprawy kultury płatniczej w stosunku do swoich kontrahentów. Może to uchronić go przed ewentualnymi sankcjami finansowymi za generowanie zatorów płatniczych.

W tym roku już ponad 100 przedsiębiorców otrzymało od UOKiK sygnał o potencjalnych nieprawidłowościach w ich rozliczeniach z dostawcami i konieczności poprawy praktyk płatniczych.

Pieniądze, które mogą zmienić, a czasem nawet uratować czyjeś życie

OPP \ Organizacje pożytku publicznego otrzymały w tym roku rekordowy 1 mld 530 mln zł wsparcia od podatników. 1,5 proc. podatku przekazało aż 12,7 mln osób, dzięki czemu OPP otrzymały łącznie 416 mln zł więcej niż rok temu.

Pieniądze przekazane na OPP to nie tylko zwykły przelew. To pieniądze, które mogą zmienić, a czasem nawet uratować czyjeś życie. Każda przekazana kwota jest ważnym wsparciem i pokazuje, jak rozwija się w Polsce społeczeństwo obywatelskie – powiedziała minister finansów Magdalena Rzeczkowska.

W tym roku najmniejsza przekazana kwota dla OPP wyniosła 1,20 zł, a przeciętnie darowano 121 zł. Z rozliczeń podatkowych za 2022 r. największe kwoty z tytułu 1,5 proc. podatku trafiły na rachunki bankowe następu-

jących organizacji: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” (288 652 814,63 zł), Fundacja Siepomaga (93 558 918,56 zł) oraz Fundacja Avalon (79 797 245,39 zł).

OPP to stowarzyszenia lub fundacje działające non profit. Oznacza to, że wszystkie środki finansowe pozyskiwane przez OPP przeznaczone są wyłącznie na realizację ich celów statutowych. Podstawowym warunkiem jest prowadzenie działalności pożytku publicznego przez co najmniej dwa lata i możliwość udokumentowania

tego we wniosku o nadanie statusu OPP. Jak wynika z danych resortu finansów, kwoty z tytułu 1,5 proc. podatku dla OPP rosły z roku na rok. Dzięki zaangażowaniu podatników i korzystnym zmianom w przepisach środki dla OPP od 2016 r. wzrosły prawie 2,5-krotnie: z 619 mln zł (2016) do ponad 1,5 mld zł. Przepisy, które weszły w życie od 1 lipca 2022 r. w ramach programu Niskie Podatki, zmieniły zasady przekazywania części podatku na rzecz OPP. Dzięki tym zmianom od 2023 r. roku zamiast

1 proc. można przekazać 1,5 proc. podatku. – Dzięki reformie Niskie Podatki część podatników przestała w ogóle płacić PIT, więc nie miała możliwości dokonania odpisu na OPP. Zadbaliśmy jednak o dobro organizacji, które teraz otrzymują 1,5 proc. podatku zamiast 1 proc. Podatek przestali płacić ci, którzy zarabiają stosunkowo niewiele, więc ich odpisy na OPP nie były wysokie. Jednocześnie wysokość odpisu wzrosła o połowę. W efekcie organizacje w tym roku otrzymały rekordową sumę – powiedział

wiceminister finansów Artur Soboń.

Sprawne przekazywanie pieniędzy dla OPP to w dużej mierze zasługa usługi Twój e-PIT dostępnej w e-Urzędzie Skarbowym. – Dzięki nowocześniejszym rozwiązaniom Krajowej Administracji Skarbowej podatnicy w wygodny i szybki sposób przekazują 1,5 proc. swojego podatku, samodzielnie decydując o tym, jak te środki zostaną wykorzystane – podkreśliła wice-minister finansów, zastępca szefa KAS Anna Chałupa.

.....
(mau)

JUŻ W TYM ROKU RUSZA BUDOWA TUNELU

PROGRAM KOLEJOWY CPK \ Program Kolejowy CPK zakłada budowę ok. 2 tys. km nowych linii prowadzących z 10 kierunków do serca Polski: Warszawy i lotniska CPK. Na ten moment gotowe albo w opracowaniu są już studia wykonalności dla 1,5 tys. km linii. Wraz z pierwszym etapem lotniska otwarty zostanie priorytetowy odcinek Warszawa–Łódź i łódzki tunel dalekobieżny, którego budowa rusza w tym roku.

INWESTYCJE \ Na terenie lotniska CPK już ruszyły prace

Koniec pierwszego etapu budowy już za 5 lat

Na terenie inwestycji CPK w samym sercu Polski od miesiąca trwają już na dużą skalę m.in. odwierty geologiczne, rozbiórki czy przeprowadzki osób, które dobrowolnie sprzedały swoje nieruchomości. Prace idą zgodnie z rekordowym harmonogramem, a to znaczy, że inwestor ma już m.in. decyzję środowiskową, zatwierdzony plan generalny, a nawet promesę Urzędu Lotnictwa Cywilnego na założenie lotniska. Dla najważniejszych odcinków kolei dużych prędkości wybrane są trasy przebiegu, a pierwsze budowy 2 tys. km nowych linii ruszą już jesienią.

Centralny Port Komunikacyjny jest największym wyzwaniem pierwszej połowy XXI w., potrzebujemy go – ocenił prezydent RP Andrzej Duda na ubiegłotygodniowej konferencji podsumowującej prace przy CPK. Zwrócił uwagę, że II RP miała swoją Gdynię, która powstała z małej wioski rybackiej, a potem jako ważne miasto portowe napędzała całą gospodarkę kraju.

Warto przypomnieć, że pomysł budowy centralnego węzła przesiadkowego w sercu Polski nie jest niczym nowym i narodził się już w latach 70. Później – od 2003 r. – kolejni ministrowie transportu różnych rządów i opcji politycznych – Marek Pol, Krzysztof Opawski czy Cezary Grabarczyk – przygotowywali raporty jednoznacznie rekomendujące powstanie lotniska. W 2017 r. na poziomie Rady Ministrów zapadła decyzja o przejściu od słów do czynów.

Pierwszy taki program w historii RP

– Dziś możemy już powiedzieć, że prace na terenie lotniska ruszyły, i to kilka miesięcy temu. Rzeczywiście są niemedialne, ale wynika to ze świadomej decyzji, by w jak najmniejszym stopniu i jak najpóźniej dokonywać wywłaszczeń. Jak najdłużej chcemy pracować tylko na gruntach pozyskanych dobrowolnie od mieszkańców i właścicieli – zaznaczył na ostatniej konferencji Marcin Horała, pełnomocnik rządu ds. CPK, wiceminister funduszy i polityki regionalnej. Rzeczywiście, na terenie przyszłego lotniska w kilkuset lokalizacjach prowadzone są odwierty i sondowania geologiczne, których celem jest zbadanie jakości i nośności podłoża. Prowadzone są również intensywne roboty rozbiórkowe – zrealizowane, trwające i zakontraktowane prace dotyczą w sumie 250 budynków.

W międzyczasie dla osób, które same zgłosiły chęć sprzedaży swoich nieruchomości, spółka zorganizowała i sfinansowała już ponad 50 przeprowadzek. Proces ten szybko postępuje, bo pierwszy raz w historii RP zamiast tradycyjnych wywłaszczeń za odszkodowaniem rów-



fot. met. pras.



fot. met. pras.

nym wartości przejmowanej nieruchomości, państwowa spółka płaci wyraźnie więcej.

Dzięki wprowadzeniu Programu Dobrowolnych Nabyć (PDN) wartość każdej nieruchomości określana jest przez niezależnych rzeczoznawców, a przy sprzedaży właściciele otrzymują ofertę na poziomie 140 proc. wartości budynków i 120 proc. wartości gruntu. Dzięki temu do PDN zgłosiło się dotychczas ponad 1,3 tys. właścicieli posiadających prawie 3,6 tys. ha, a spółka zakupiła już od nich ponad 1 tys. ha.

Najważniejsze decyzje dla lotniska już uzyskane

Master architekt CPK, czyli brytyjskie konsorcjum Foster + Partners, które zaprojektowało wcześniej m.in. lotniska w Hongkongu, Pekinie i Ad-Dausze, przygotowało projekt koncepcyjny terminala i dworca kolejowego CPK,

który został zaprezentowany Polakom na początku lipca.

Spółka CPK posiada pakiet ważnych uzgodnień i dokumentów, m.in. master plan lotniska czy decyzję środowiskową z rygiem natychmiastowej wykonalności wydaną przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, którą uzyskano dzięki przygotowaniu szczegółowego raportu na 20 tys. stron. Jest zatwierdzony przez ministra infrastruktury plan generalny i promesa zezwolenia na założenie lotniska z Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Jesienią spółka złoży wniosek do wojewody mazowieckiego o wydanie decyzji lokalizacyjnej, a kolejnym krokiem będzie już wniosek o pozwolenie na budowę.

Uruchomienie pierwszego etapu lotniska CPK, czyli dwóch dróg startowych i infrastruktury o przepustowości do 40 mln pasażerów, planowane jest na 2028 r.

Inwestycje kolejowe w całej Polsce

Program Kolejowy CPK zakłada budowę ok. 2 tys. km nowych linii prowadzących z 10 kierunków do serca Polski: Warszawy i lotniska CPK. Co ważne, projekt idealnie wpisuje się w unijne cele transportowe i politykę klimatyczną. Dlatego Bruksela dofinansowuje te inwestycje. Jak zauważył szef dyrekcji generalnej ds. mobilności i transportu w Komisji Europejskiej Kristian Schmidt, „w perspektywie 10–20 lat polska sieć kolejowa może być lepsza niż w starej Unii”.

Na ten moment gotowe albo w opracowaniu są już studia wykonalności dla 1,5 tys. km linii. Warianty inwestorskie, czyli trasy przebiegu, mają już wybrane: Warszawa–CPK–Łódź, Łódź–Wrocław, Sieradz–Poznań, Łętownia–Rzeszów oraz Katowice–Ostrawa. Jak

wynika z harmonogramu, wraz z pierwszym etapem lotniska otwarty zostanie priorytetowy odcinek Warszawa–Łódź i łódzki tunel dalekobieżny, którego budowa rusza w tym roku.

Na pokładzie CPK już PPL i Torpol oraz eksperci z całego świata

Od dłuższego czasu sukcesywnie budowana jest Grupa Kapitałowa CPK. W jej skład wchodzi już m.in. takie spółki jak CPK.Lotnisko, która będzie odpowiedzialna za infrastrukturę lotniskową, czy Torpol – od ponad 30 lat zajmujący się kompleksową modernizacją i budową infrastruktury kolejowej.

We wrześniu tego roku pełnomocnik rządu ds. CPK wniósł do CPK akcje spółki Polskie Porty Lotnicze (PPL). Do grupy kapitałowej został zatem dołączony zarządca m.in. lotnisk w Warszawie, Radomiu i Zielonej Górze. PPL posiadają też udziały w większości portów regionalnych, m.in. w Krakowie, Katowicach, Gdańsku, Poznaniu, Wrocławiu i Rzeszowie.

Terminal pasażerski i dworzec kolejowy projektują konsorcjum Foster + Partners i Buro Happold. Dokumentacją projektową dróg startowych i kołowania czy tuneli kolejowych zajmuje się libańsko-amerykańska firma Dar Al-Handasah Consultants, a hiszpański IDOM ma wdrożyć i zintegrować specjalistyczne systemy lotniskowe.

Od 2021 r. doradcą strategicznym CPK jest Seul Incheon, główne międzynarodowe lotnisko w Korei Południowej, które w prestiżowym rankingu Skytrax od lat plasuje się w pierwszej czwórce najlepszych portów lotniczych świata.

Obecnie w końcowej fazie jest wybór partnera strategicznego, czyli mniejszościowego udziałowca (skarb państwa zachowa minimum 51 proc. udziałów) w spółce, która będzie odpowiadać za budowę i zarządzanie lotniskiem CPK. W postępowaniu jest trzech kandydatów, a dwóch publicznie ujawniło swoje zaangażowanie: francusko-amerykańska Grupa Vinci, jeden z największych operatorów lotnisk na świecie, i wspomniany Port Lotniczy Incheon.

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA





NEWS \ Od ostatniego piątku do niedzieli Muzeum Historii Polski odwiedziło 26 tys. osób. To duży sukces zorganizowanego Festiwalu Otwarcia. Na koncert Sanah wejściówki zniknęły po trzech minutach od rozpoczęcia rejestracji. Gmach muzeum składa się z sześciu poziomów, a jego powierzchnia wynosi 44 tys. mkw.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 4 PAŹDZIERNIKA 2023

KULTURA

15

W ostatnich dniach września do kin zawitał „Twórca”, thriller SF w reżyserii Garetha Edwardsa, dobrze znanego fanom „Gwiezdnych wojen” jako ten, który dał im kultowy już obraz „Łotr Jeden”. Tym razem Edwards opowiada nam historię dziejącą się w jego własnym, autorskim uniwersum. W efekcie dostajemy film ciekawy i niejednoznaczny, aczkolwiek obciążony poważnym grzechem pierworodnym.

Łukasz Czarnecki

Twórca” dotyczy tematów, które w ciągu ostatniego roku stały się szczególnie aktualne – między innymi rozwoju sztucznej inteligencji. Akcja filmu toczy się w nieodległej przyszłości (połowie XXI wieku). Autonomiczne roboty wspomagające ludzkość na niezliczonych polach są już normą. Co więcej, automaty te obdarzone są intelektem i własną osobowością. Niestety, w roku 2050 dochodzi do tragedii – komputer odpala w centrum Los Angeles bombę atomową. Ginią miliony, a rządy USA i innych krajów zachodnich oficjalnie zakazują sztucznej inteligencji i rozpoczynają eksterminację robotów. Cybernetyczne



KINO \ Chorobliwa fascynacja komunistyczną partyzantką

Do kogo modlą się roboty?

Gdzie przebiega granica między człowiekiem a inteligentną maszyną?

istoty znajdują schronienie w krajach Azji Południowo-Wschodniej. W efekcie amerykańskie wojska raz za razem dokonują ataków na terytoria krnąbrnych państw, niszcząc produkujące roboty zakłady. W odpowiedzi androidy formują kryjącą się w egzotycznej dżungli partyzantkę. Obie strony nie znają litości, prowadząc nieustanną wojnę szarpaną.

„Twórca” zadaje widzom ciekawe pytania dotyczące tego, co znaczy bycie „prawdziwą osobą”. Z ust ludzkich bohaterów często pada pod adresem androidów stwierdzenie:

„Oni nie są prawdziwi”. Tymczasem przewijające się przez ekran roboty tak jak ludzie kochają, boją się, cierpią, a nawet są wyznawcami konkretnych religii! Kilkakrotnie pojawiają się przed nami obrazy cybernetycznych bonzów odmawiających buddyjski różaniec. Naturalnie rodzi się zatem pytanie, gdzie przebiega granica między człowiekiem a inteligentną maszyną, czy jest ona fundamentalna i nieprzekraczalna, czy też członkowie obu obozów różnią się od siebie wyłącznie materiałem, z jakiego zbudowane są

ich ciała. Wampir pogrzebany jest w tym, że zagadnienia te poruszał już w latach 50. XX wieku Isaac Asimov. Pojawiająca się postać dziecka-roboty również jest wtórna – nieodparcie nasuwa na myśl pochodzący z roku 2001 film Spielberga „A.I.”.

Grzechem pierworodnym omawianego filmu jest jednak nieukrywana przez reżysera chorobliwa wręcz fascynacja komunistyczną partyzantką z czasów wojny w Wietnamie. Atakujące z dżungli i walczące pod czerwoną flagą roboty jednoznacznie kojarzą się z Wiet-

kongiem. Edward idealizuje swoich elektronicznych gerylasów, prezentując ich jako szlachetnych wojowników o wolność i równość, podczas gdy żołnierzy USA ukazuje jako potwory. Właściwie wszystkie amerykańskie postacie, które przewijają się przez ekran, są negatywne, a dzielni elektroniczni partyzanci o swoich wrogach mówią po prostu: „Amerykanie”. Tym samym Edwards wpisuje się w mało chlubny nurt obecny w amerykańskiej kulturze od końca lat 60. polegający na pluciu na własną ojczyznę.

„Żeby uniknąć upadku, trzeba upaść się samemu”

TEATR \ Jerzy Nowosielski, jego „spartolone” życie i zranione przez niego kobiety. Tak zdumiewające ujęcie życia znanego artysty zobaczyć można w spektaklu „Finisaż” Antoniego Wincha w reżyserii Marka Pasiecznego. To jeden z nielicznych spektakli posługujących się pięknym, przemyślanym i precyzyjnym językiem w formie i zaskakującym uproszczeniem w treści. Jak widać, z każdego życiorysu można wycisnąć to, co się chce – bezwzględnie niczym farbę z tubki.

Twórcy zapowiedzieli, że opowieść o życiu Nowosielskiego nie będzie dokumentalną, lecz literacko przetworzoną, metaforyczną i poetycką sztuką. W rzeczy samej nie można dziełu odmówić metaforyki i poezji, ale ze wszelkich miar najsilniejsze wydaje się tu wspomniane przetworzenie. Czy twórcy wyszli z założenia, że wszyscy wiedzą o Nowosielskim, co trzeba, i można w związku z tym zająć się marginalną częścią jego życia?

Nowosielski (Andrzej Wichrowski) opowiada, że choćby artysta stworzył wiele dzieł, choćby z jego twórczości studenci robili doktoraty, to i tak nie ma to żadnego znaczenia, jeśli po jego śmierci nie będą płakać



bliscy. Jeśli pustka po nim nie będzie wypełniana ręką łez tych, którzy go kochali. Być może to właśnie było punktem wyjścia do stworzenia „Finisażu”. Tłumaczyłoby to, dlaczego widzimy tu Nowosielskiego oczami trzech kobiet. Jego żony Zosi w młodości, jego żony Zosi

w latach dojrzałych i jego kochanki Kinguli. Jego samego widzimy też w dwóch przestrzeniach czasowych. Jako młodego obiecującego arty-

stę i starszego, schorowanego mężczyznę. Jerzy Nowosielski toczy bitwę. Walczą Nowosielski człowiek z Nowosielskim artystą. Sędzią w tej walce jest jego żona. To ona dba, by żadne z alter ego męża nie krzywdziło się z nadmiarem. Ona też, rezygnując ze swojej kariery, oddaje się obowiązkom anioła stróża swojego męża. Choroba alkoholowa, która toczy Jerzego, zbiera strasznie żniwo. Upodla nie tylko jego, ale i jego bliskich. Sporo też dzieje się tu wokół wątku zdrady małżeńskiej. Kobiety rozliczają swojego ukochanego. Słynne ikony wiszą nad głowami bohaterów niemal bez znaczenia...

.....

Sylwia Krasnodębska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

15

KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19

OBRONA NARODOWA

20

SPORT



fot. Wikipedja/d

Karel Čapek

(1890–1938) czeski pisarz, jeden z pionierów fantastyki naukowej, spopularyzował słowo „robot”

\\ Królestwo kłamstwa nie jest tam, gdzie się kłamie,
lecz tam, gdzie się kłamstwo akceptuje. \\



**Jerzy
„Bayraktar”
Lubach**

Kilku Czytelników wyraziło oczekiwanie, że wypowiem się na temat filmu Agnieszki Holland. Szczegółowej analizy „Zielonej granicy” już dokonano po prawej stronie, a abym ja to mógł zrobić, musiałbym go obejrzeć w całości, czego czynić nie zamierzam dla zasady, bo nie chcę propagować zła, dokładając pieniądze z biletu.

Wyznania dwu czarownic

Szanuję ludzi dla naszego dobra czyszczących kloaki z twórczości różnych artystów, ale po co się babrać w odmętach duszy nienawistnicy, gdy sama je ujawniła. I nie chodzi o neobolszewickie poglądy Holland, ale uznanie za dozwolony środek usunięcia przeciwników politycznych przez uśmiercanie ich, co świadczy o świadomym oddaniu się złu. W lipcu 2018 r. przyjaćiółka reżyserki, także ziejająca nienawiścią do prawicy, pisarka Maria Nurowska na swej fejsbukowej stronie oświadczyła: „Stało się, zrobiłam laleczkę prokuratora Piotrowicza i wbijam w nią szpilki. Jego dni są policzone... To się dzieje natychmiast, albo bardzo powoli, ale dolegliwie!”.

Tu włączyła się Holland, dzieląc się swoimi doświadczeniami: „Marysiu, ja to zrobiłam w młodości 2 razy, za każdym razem ze skutkiem śmiertelnym. Obiecałam sobie i mojej córce, że już nigdy żadnego voo-doo nie wykonam. Jestem przeciwna karze śmierci!” – napisała do Nurowskiej, która uznała to za aplauz dla idei uśmiercenia Piotrowicza: „Jest bardzo skuteczny, zamordysta, to co on wyprawia w Komisji Sprawiedliwości, nie ma na to określenia. Więc ja jestem za laleczką voo-doo, nie musi od razu zabijać, wystarczy mały wylew i paraliż”.

Przewrotny żarcik nie dla prostaczków

Te wyznania artystek posłanka-prawnik Krystyna Pawłowicz skomentowała: „Jakaś czarownica voo-doo Nurowska z nieprzytomnym wyrazem twarzy chwali się, że wbija szpilki w kukłę posła Stanisława Piotrowicza z życzeniem udaru/zawału dla niego. A Holland mówi, że 2 razy w ten osób ZABIŁA 2 osoby! I to są te lewackie „elity”... Dobrze, niech maśki spadają!”.

FELIETON \ O specyficznej magii kina oraz duchowym pomieszaniu z poplątaniem, które sięga wysoko, bo samych szczytów Kościoła

Nasze laleczki

Ostatnio moda na laleczki wręcz kwitnie. W kinach bryluje „Barbie”. Złośliwe memy przedstawiają Szymona Hołownię jako laleczkę Chucky – niesprawiedliwie, bo krwiożerczości w nim tyle, co i myśli politycznej. Niektóre zaś panie mimo niezbyt młodzięczego wieku bawią się zgola innymi niż małe dziewczynki lalkami.

Gdy panie zorientowały się, że odbiór społeczny ich pomysłów jest negatywny, zaczęły udawać, że to tylko takie wyrafinowane żarciki, niedostępne umysłowości ciemniaków z prawicy.

Holland szydziła: „Maria Nurowska rozpoczęła na swym Facebooku podszytą czarnym humorem zabawę na temat używania w celu karanie szkodliwych dla kraju i przestępczych polityków magii voo-doo. Każdy z uczestników tych przekomarzanek, łącznie z moją osobą, rozumiał świetnie konwencję. Ale nie media publiczne i nie pani Pawłowicz. Biedacy, wzięli na poważnie również mój komentarz mówiący o poważnych skutkach moich szamańskich działań w odległej przeszłości. Jakże mocna i jakże antychrześcijańska musi być wiara posłanki Pawłowicz w czarną magię! I jak dojmujący musi być jej strach przed nieuniknioną karą! Ciekawy przyczynek do badań nad mentalnością czołowych cyngli PiS-u... Na ich użytek stwierdzam z całą powagą: voo-doo i czarnej magii nie uprawiam i nigdy nikogo nie ZABIŁAM. Ale bać się powinni, bo bezkarność za łamanie konstytucji, likwidowanie demokracji w Polsce, niszczenie wspólnoty narodowej i tkanki społecznej, szkół, stadnin koni, instytucji kultury, lasów, armii, sądów, mediów publicznych, parlamentaryzmu, za nieustanne kłamstwo i pogardę, za wprowadzania naszego kraju w objęcia Putina, jest chwilowa”.

Mnie jakoś nie przekonała i uważam, że zamiast tego, bym ja się miał zajmować poglądami takich tytanów intelektu jak obie panie, powinni się nimi zająć psychiatrzy i egzorcyści.

Watykańskie splendory

A tu dowiadujemy się, że kłamliwa „Zielona granica” Holland zostanie zaprezentowana w Watykanie! Mało

\\ Polscy duchowni oraz publicyści katoliccy piszą o dziele Holland „w samych superlatywach”, bo Tomasz Terlikowski uznał film za „ważną lekcję chrześcijaństwa w niełatwych czasach”, z kolei dominikanin Tomasz Dostatni za „głęboko chrześcijański, ponieważ opowiada o przemianie zła w dobro”. Logiczny stąd wniosek, że owi „katolicy” pewnie i dżganie laleczki w ramach czarnej magii uznają za „przemianę zła w dobro”. \\

da Fuoricampo przyznawana jest filmowi, który „potrafił lepiej niż jakikolwiek inny wskrzesić i wyrazić poszukiwanie najgłębszego sensu życia oraz wstrząsnąć sumieniami poprzez ujawnienie tego, co w cieniu, i wydobycie na światło tego, co można odkryć w ludzkiej duszy poza ekranem”.

Jak z satysfakcją podaje dystrybutor filmu, w wydarzeniu mają uczestniczyć wysocy przedstawiciele duchowieństwa Kościoła, a i polscy duchowni oraz publicyści katoliccy piszą o dziele Holland „w samych superlatywach”, bo Tomasz Terlikowski uznał film za „ważną lekcję chrześcijaństwa w niełatwych czasach”, z kolei dominikanin Tomasz Dostatni za „głęboko chrześcijański, ponieważ opowiada o przemianie zła w dobro”. Logiczny stąd wniosek, że owi „katolicy” pewnie i dżganie laleczki w ramach czarnej magii uznają za „przemianę zła w dobro”.

Tę drogę przetarł już Pasolini

Ale i to już było. Brutalny, zboczony seks wraz ze skrajnym lewactwem i świętokradczym drapowaniem jednego i drugiego w szaty „antyfaszyzmu” i „sztuki chrześcijańskiej” to znak firmowy słynnego reżysera Piera Paola Pasoliniego, w młodości wyrzuczonego z posady nauczycielskiej za uwiedzenie trzech uczniów, a mimo wyrzucenia w wieku dojrzałym także z Włoskiej Partii Komunistycznej, do śmierci wiernego i marksizmowi, i zbrodni. I to właśnie przyniosło mu światową sławę dzięki wpływowej lewacko-tęczowej klicie krytyków. Polski portal filmowy tak reklamuje bluźnierczy „Twaróg” Pasoliniego, jedną z nowel filmu „Rogopag” z 1963 r.:

„Przepyszna satyra na związki kina i religii. W dziele Pasoliniego aktor grający rolę Jezusa w filmie pasyjnym umiera na krzyżu

z przejedzenia. Po premierze »Twarogu« wielokrotnie oskarżany o bluźnierstwo autor »Teorematu« po raz kolejny stanął przed sądem i został skazany na cztery miesiące więzienia. Po wyjściu na wolność Pasolini z właściwą sobie przewrotnością postanowił nakręcić film skrajnie odmienny od poprzedniego. W tym celu zrealizował »Ewangelię według Mateusza«, która uzyskała błogosławieństwo kręgów kościelnych i spodobała się samemu papieżowi Janowi XXIII”.

Zgubna wiara w nawrócenie marksisty

Pasolini bezzwłocznie zadedykował swoje dzieło papieżowi, w którym lewaccy intelektualiści widzieli tak pożądanego destruktora katolickich kanonów przez „postępowe reformy” II Soboru Watykańskiego. „Jezusa” zagrał kierowca ciężarówki, kolejny z homoseksualnych kochanków Pasoliniego obsadzanych w jego filmach. O stopniu naiwności papieństwa w stosunku do komunizmu, wedle Józefa Mackiewicz a wręcz zbrodniczej, świadczy fakt, że Watykan nie tylko przyjął dedykację z całym dobrodziejstwem inwentarza, ale w swoich mediach polecał obraz katolickiej publiczności jako dzieło nawróconego marksisty, a na festiwalu weneckim (ach ta Wenecja!) w 1964 r. Pasolini otrzymał Nagrodę Katolickiego Biura Filmowego. Potrzeby choćby pozornego nawrócenia się reżysera z pederastii papież najwyraźniej nie widział.

W 2018 r. Franciszek uznał tę zgola nieświętą „Ewangelię” za najlepszy w historii film o Jezusie Chrystusie. Może niebawem dopatry się ewangelicznego przypowieści także w ostatnim pornobluźgu artystycznym Pasoliniego, „Salo – 120 dni Sodomy”, którego premiery reżyser nie dożył, zamordowany przez kolejnego z kochanków.

Ciekawe, czy teraz papież zechce uhonorować reżyserkę Holland przyjęciem na osobistej audycji, jak pewną posłankę Lewicy w towarzystwie oszusta fałszywie oskarżającego księdza o molestowanie, którego to łotra wzruszony Franciszek pocałował w rękę? A co, oszczerca gorszy od oszusta? Za błogosławieństwo dla swego paszkwilu „filmowczyni” mogłaby podarować papieżowi na pamiątkę jakąś laleczkę w zestawie ze szpilkami... przedstawiającą „Kaczora-Dyktatora”. A może mnie? A może Ciebie, Czytelniku?



Audrey Hepburn

(1929–1993) brytyjska aktorka i działaczka humanitarna, ambasador dobrej woli UNICEF, uhonorowana Oscarem za rolę w filmie „Rzymskie wakacje” z 1953 r.

❖ Piękno kobiety nie przejawia się w ubraniach, które nosi, w jej figurze lub sposobie, w jaki układa włosy.

Piękno kobiety musi być widoczne w oczach, ponieważ są one drzwiami do jej serca – miejsca, gdzie mieszka miłość. ❖

WYBORY \ Koalicja Obywatelska i Lewica, zabiegając o głosy kobiet, proponują rozwiązania antyrodzinne, proaborcyjne, feministyczne – czyli w istocie godzące w kobiety i kobiecość

Opozycja szykuje piekło kobiet

Liberalne partie, które chcą zmiany władzy w Polsce, spieszą się z kampanią profrekwencyjną skierowaną do płci pięknej, choć pewnie i to określenie spotkałoby się z ich oburzeniem. Powołują się przy tym na raport Fundacji Batorego, wskazujący, że o wyniku wyborczym rozstrzygną niezdecydowani, a w tej grupie przeważają właśnie panie. Wiele zatem propozycji wyborczych jest skierowanych do kobiet. Jednak Koalicja Obywatelska i Lewica proponują rozwiązania antyrodzinne, proaborcyjne, feministyczne, które realnie pogarszają sytuację płci pięknej.



Tomasz Teluk

Kampania, prowadzona przez rozmaite organizacje społeczne, skierowana jest do młodych Polek w przedziale wiekowym 18–34 lata, których populację szacuje się na 3,6 mln. Generalnie kobiety w tym wieku zainteresowane są bardziej byciem żoną i matką, a większość z nich unika rozmów o polityce. Aktywistki chcą więc je odciągnąć od obowiązków domowych i rozpolitykować, płęć piękna bowiem to generalnie o 1,4 mln więcej wyborców niż mężczyzn.

Pokolenie Strajku Kobiet

Jaki program proponują więc dla nich partie? Koalicja Obywatelska w swoich „100 konkretach na 100 dni” wali prosto z mostu. Punkt numer 1 programu – aborcja na żądanie, łamanie sumień lekarzy, brak możliwości odmowy zabiegu. Kolejny postulat – zwiększenie dostępu do pigułki aborcyjnej, a na koniec, gdy wystarczająca liczba kobiet będzie już ubezplodniona – dotowanie lobby klinik in vitro w wysokości 0,5 mld zł.

Jeszcze dalej idzie Lewica, która proponuje program mocno feministyczny. Wśród wielu kandydatów, jak np. Wanda Nowicka, prezentujących skrajne poglądy na zabijanie dzieci nienarodzonych, są też takie, które postulują aborcję do 9. miesiąca życia – np. pochodząca z Białorusi Jana Shostak. Wtórują im takie organizacje, jak Aborcyjny Dream Team promujący usuwanie ciąży w łonie matki w zasadzie bez żadnych skrupułów. „Praktyczki aborcyjne takie jak my wiedzą, że aborcja powinna być dostępna tak szybko, jak to możliwe, i tak późno, jak to potrzebne. Aborcja Bez Granic wysyła zarówno do Belgii i Francji osoby w 27. oraz w 37. tygodniu ciąży na zabiegi aborcji. Aborcja wykonywana jest albo metodą



Źródło: Marcin Pęga/Gazeta Polska

chirurgiczną, albo metodą farmakologiczną. Metoda chirurgiczna nazywana jest rozszerzeniem szyjki macicy i ekstrakcją (ang. dilation and extraction). Czasem potrzebujemy aborcji później, czasem wcześniej – taka jest rzeczywistość” – przekonują.

Ktoś, kto kiedykolwiek zetknął się z tragedią aborcji, dobrze wie, że nie jest to powód do euforii. Wyrzuty sumienia, żal, brak przebaczenia sobie zostają nieraz na całe życie, a z konsekwencjami owej decyzji trudno sobie poradzić. Postulowanie takiego punktu programowego jako element, pomocy jest zwykłym oszukiwaniem wyborców.

Spośród elementów antyrodzinnych partii liberalne tradycyjnie wspierają rozwój społeczności LGBT jako alternatywy dla tradycyjnej rodziny. Koalicja Obywatelska zapowiedziała legalizację związków partnerskich. Zrównania związków homoseksualnych i małżeństw chce oczywiście Lewica. W przyszłości zapewne okaże się, że progresywni politycy opozycji zapewne nie będą mieć nic przeciwko adopcji dzieci przez takie pary, zresztą nigdy nie kryli, że z takimi rozwiązaniami będą Polaków stopniowo oswajając.

Gotowanie zaby

W znanym eksperymencie żabie stopniowo podgrzewa się wodę, tak aby nie zorientowała się, że zaraz się zagotuje. Jak zmienia się wodę Polkom, przekonałem się ostatnio, poświęcając wie-

czór na oglądanie jednej z telewizyjnych stacji komercyjnych. Przeżyłem kulturowy szok – nie sądziłem, że zmiany zachodzą tak szybko i tak daleko. Obejrzałem dwa programy typu reality show – jeden o bogatych bizneswomen ze stolicy, a drugi o parach, które chcą przetestować swą wierność na greckiej wyspie. Początkowo sądziłem, że w obu przypadkach to jednak fabularyzowany dokument, w którym grają aktorzy. Jednak sprawdziłem – ci ludzie istnieją naprawdę. Bogate kobiety, które osiągnęły sukces finansowy, mają być wzorem dla młodych Polek. Co najmniej dwie nie kryją, że widzą się w takiej roli, pisząc poradniki dla kobiet i będąc gwiazdami mediów społecznościowych. Są nie tylko bogate, ale także piękne i wykształcone. Sposób, w jaki jednak zaprezentowały się w tym programie, jeży włos na głowie. Rywalizacja uwypukliła chyba najgorsze cechy ich charakterów. Gdy poczuły się zazdrosne o jedną z nowych uczestniczek, zaczęły z niej szydzić i ją poniżać. W bardzo prymitywny sposób sugerowały, że może pracować u nich jako sprzątaczką. O swojej konkurentce mówiły, że „rży jak koń”, nie ma stylu i klasy i nie dorasta im do pięt.

Jednak najbardziej szokujące, oprócz tego, w jaki sposób bohaterki rozumują, wyślawiają się, często w sposób dramatycznie prostacki i wulgarny, są ich poglądy na świat, które chcą promować. Jedna

z nich jest „mamą dziecka homoseksualnego”, wyprowadziła się Hiszpanii, bo w Polsce takie dzieci nie są dopuszczone do życia i popełniają samobójstwa. Życie w rodzinach patchworkowych to oczywiście norma. Jedna z młodszych uczestniczek chwaliła się, że chce zamrozić swoje komórki jajowe, jednocześnie namawiając dużo starszego partnera do wazektomii, a z babcią często rozmawia o... eutanazji. W zasadzie skupione są tylko na sobie, natomiast wobec świata zewnętrznego przewija się tylko jeden slogan: my, kobiety, musimy się wspierać, bo miałyśmy gorzej. Innymi słowy: musimy walczyć z mężczyznami.

Nie będę opisywał kolejnego reality show, o którym wspominam tylko dlatego, aby Państwo nie musieli tego oglądać. Program, w którym pary chcą sprawdzić swoją wierność i randkują z zaproszonymi przez siebie singlami, sprowadza się w zasadzie do eksponowania seksualności. Sposób, w jaki rozumuje ukazane tam młode pokolenie, może szokować. Obrazuje jednak zmiany, które rzeczywiście zaszły w społeczeństwie. W wielu aspektach są one bardzo podobne, jeśli nie identyczne, jak na Zachodzie.

Kobiety a polityka

Feministki w naszym kraju wytaczają coraz cięższe działa. Świadczy o tym np. książka pt. „Przegryw. Mężczyźni w pułapce gniewu i samotności”, która opisuje

młodych Polaków jako frustratów z kiepską pracą, nieleczonymi problemami emocjonalnymi i bez perspektyw na przyszłość. Analiza dwóch autorek, poparta wyłącznie subiektywnymi obserwacjami, kreśli obraz młodych mężczyzn w naszym kraju jako nieatrakcyjnych nieudaczników, zakompleksionych, spędzających całe dnie przed monitorem, właściwie wykastrowanych. Tak widzą swoich rówieśników młode kobiety, które chcą dzisiaj rządzić, decydować i przebierać w randkowych propozycjach na jedną noc.

W Polsce powstała nowa, oparta na neomarksistowskich wartościach część społeczeństwa, w której walka klas została zastąpiona walką płci. Feministyczna rewolucja sprawia, że mamy jeden z najniższych wskaźników dzietności w Europie. Polki nie chcą rodzić dzieci. Czy mężczyźni zwrócą się ku Ukrainkom, których rzęsa przybyła podczas wojny? Jeden z ekspertów, który doradza nieśmiałym chłopakom w randkowaniu, napisał, że dziś rozmowa z Polką przypomina przesłuchanie na Gestapo, które w każdej chwili może być „przerwane przez foch”. Natomiast jeśli ktoś chce poznać dziewczynę bezproblemową, która jest ze wszystkiego zadowolona, musi zwrócić się ku kobietom ze Wschodu.

Wróćmy jednak do polityki. Feminizacja polityki może sprzyjać także zmianom na scenie politycznej. Jak wykazują badania, kobiety bardziej skłaniają się ku partiom lewicowym, stawiającym na opiekuńczość, uwypuklających większą wrażliwość społeczną czy wprost odwołujących się do ich potrzeb. Dobrze rozumieją to partie prawicy, które oprócz silnych kandydatek proponują programy opiekuńcze i prorodzinne. Kierują je natomiast do kobiet o tradycyjnych wartościach, które jeszcze nie zostały ofiarami feministycznego prania mózgu.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	06:45 Audycje komitetów wyborczych	05:50 Ukryta prawda (780) - serial	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:10 Kwadrans polityczny	07:30 Pytanie na śniadanie	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	08:40 Malanowski i partnerzy (407) - serial	07:35 Polska na dzień dobry	08:15 Polski punkt widzenia
	08:25 Informacje kulturalne	10:40 Panorama	07:45 Dzień dobry TVN	09:10 Malanowski i partnerzy (408) - serial	10:00 W punkt	08:35 Każdy maluch to potrafi
	08:40 Ranczo (40) - serial	10:45 Pytanie na śniadanie	11:30 Ukryta prawda (1545) - serial	09:40 Sekrety rodziny (219) - serial	11:10 Dzień z Republiką	09:00 Msza święta z udziałem nowych kardynałów i Kolegium Kardynałów
	09:40 Siatkówka mężczyzn - studio	11:15 Zaginione - odnalezione	12:35 Ukryta prawda (1355) - serial	10:40 Dlaczego ja? (1190) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	11:00 W gotowości - reportaż
	09:50 Siatkówka mężczyzn: Turniej kwalifikacyjny do igrzysk olimpijskich w Paryżu - mecz: Polska - Meksyk	11:50 Barwy szczęścia (2852) - serial	13:40 Szpital (744) - serial	11:40 Gliniarze (583) - serial	15:20 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny	11:25 Jestem mamą
	12:00 Wiadomości	12:30 Koło fortuny - teleturniej	14:40 Szpital (745) - serial	12:50 Wydarzenia	16:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny	11:40 Prosto o gospodarce
	12:10 Agrobiznes	13:15 Akacja 38 (189) - serial	15:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	13:20 Interwencja - magazyn reporterów	16:15 Republika po południu	12:00 Anioł Pański
	12:55 Natura w Jedyńce	14:05 Va banque - teleturniej	16:50 Detektywi (15) - serial	13:40 Trudne sprawy (1214) - serial	17:00 Republika po południu - popołudniowy serwis informacyjny	12:03 Informacje dnia
	14:00 Złoty chłopak (28) - serial	14:30 Audycje komitetów wyborczych	17:55 Ukryta prawda (1546) - serial	14:40 Dlaczego ja? (1260) - serial	17:15 Wolne głosy	12:20 Dziewica Orleańska według Jana Matejki
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości	15:05 Krok od nieba (28) - serial	19:00 Fakty	15:50 Wydarzenia	18:15 Ekonomia raport - flash	13:10 Skrzydła miłości
	15:20 Alarm!	16:00 Koło fortuny - teleturniej	19:35 Sport	16:10 Pogoda	18:25 Dziennikarski poker	13:30 Msza święta z Jasnej Góry
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	16:35 Familiada - teleturniej	19:45 Pogoda	16:15 Interwencja - magazyn reporterów	19:00 Republika Historii	14:30 Rodzina Połanieckich
	15:55 Dziedzictwo (124) - serial	17:15 Zakazany owoc (316) - serial	19:55 Uwaga!	16:30 Na ratunek 112 (836) - serial	19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	15:50 Ma się rozumieć
	16:40 Audycje komitetów wyborczych	18:00 Panorama	20:15 Na Wspólnej (3700) - serial	17:00 Gliniarze (845) - serial	19:35 Sport w Republice	16:00 Informacje dnia
	17:00 Teleexpress	18:20 Va banque - teleturniej	20:55 Milionerzy - teleturniej	18:00 Pierwsza miłość (3663) - serial	19:40 Prognoza pogody	16:10 Na zdrowie
	17:15 Pogoda	18:45 Akacja 38 (195) - serial	21:35 Totalne remonty Szczęśliwej - pr. rozryw.	18:50 Wydarzenia	19:45 Codziennie ***** Putina	16:30 Wędrowiec polski
	17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	19:35 Barwy szczęścia (2852) - serial	22:45 Ostatni władca wiatru - film przygodowy, USA 2010, reż. M. Night Shyamalan. Pan Ognia podbija cztery krainy, na które podzielony jest świat. Po upływie stu lat pojawia się Aang - potomek jedynej istoty zdolnej przywrócić równowagę.	19:25 Gość „Wydarzeń”	20:00 W punkt	17:00 Po stronie prawdy
	17:55 Klan (4196) - serial	20:10 Barwy szczęścia (2853) - serial	00:45 Bitwa o gości - reality show	19:45 Sport	20:45 Pilnujmy Polski!	17:55 Poczet wielkich Polaków
	18:25 Leśniczówka (751) - serial	20:55 Na dobre i na złe (892) - serial	02:15 Superwizjer - magazyn reporterów	20:05 Zróbmy sobie wnuka - komedia, Polska 2003	21:15 Mówi się... Codziennie ***** Putina	18:00 Anioł Pański
WIECZOREM	19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej	21:55 Na sygnale (478) - serial	02:45 Dowody zbrodni (9) - serial	22:00 The Real Housewives. Żony Warszawy - reality show	22:15 Konflikty po II wojnie światowej	18:05 Informacje dnia
	19:30 Wiadomości	22:35 Echo serca (9) - serial		23:05 Temptation Island Polska - reality show	22:35 Ekonomia raport	18:15 Rozmowy niedokończone
	20:15 Alarm!	23:35 Dzieci zostają z tobą! - komedia, Niemcy 2017		00:05 Warcraft: Początek - film fantasy, Kanada/Japonia/Chiny/USA 2016, reż. Duncan Jones	23:00 Dzisiaj - serwis informacyjny	19:30 Opowieści z Księgi Cnót
	20:30 Korona królów. Jagiellonowie (82) - serial	01:20 Bolivar (45) - serial		02:50 Nasz nowy dom - reality show	23:30 Poland Daily	20:00 Informacje dnia
	21:10 Tu mówi Polska - pr. publ.	02:15 Marek Edelman... i była miłość w getcie - film dokumentalny, Niemcy/Polska 2019			00:25 Ekonomia raport - flash	20:20 Różaniec
	22:25 Dla niej wszystko - dramat krym., Francja/USA 2010				00:30 Poland Daily - Culture	20:50 Mysłąc Ojczyzna
	00:45 Trener - dok.				01:05 Poland Daily - Travel	21:00 Apel Jasnogórski
	01:55 Tajemnice rodu Valentów (43) - serial				01:25 Dokument w Republice	21:20 Informacje dnia
						21:40 Polski punkt widzenia
						22:00 Przygody pana Michała
						22:30 Marusarz. Tatrzański Orzeł

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 924 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 775 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosku Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZSYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, 21 września 2023 r. wydał decyzję znak: IG-I.7842.105.2023. MK zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne nr 1387/18, 1387/22, 1387/23, 1387/26 obręb Bochnia-3, jednostka ewidencyjna Bochnia - miasto oraz nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 669/74 obręb nr 7 Krzeczów, jednostka ewidencyjna Rzeszawa, w celu wykonania inwentaryzacji zieleni, określenia geotechnicznych warunków posadowienia przedmiotowego obiektu budowlanego, wykonania badań geologicznych oraz ratowniczych badań archeologicznych w przypadku usytuowania stanowisk archeologicznych w obszarze lub na terenie planowanej inwestycji w ramach przedsięwzięcia „Budowa odcinka gazociągu

DN150 MOP 5,5 MPa o długości około 1,5 km zasilającego planowaną stację gazową Stalprodukt Bochnia z gazociągami DN500 relacji Łukanowice - Śledziejowice - Zederman wraz z kątowym ZZU DN500/DN150 na gazociągu źródłowym oraz ZZU liniowym na terenie dz. nr 1318/16”.

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

- Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 310, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-847.
- Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
- Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 924 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 775 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosków Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZSYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, złożonych indywidualnie dla każdej z wymienionych działek, 20 września 2023 r. wydał decyzje zezwalające wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonych jako działki ewidencyjne numer 1453/2, 483/1, 491, obręb 0001 Bielany, jednostka ewidencyjna Kęty, 574/3 obręb 0001 Oświęcim, jednostka ewidencyjna Oświęcim - miasto oraz 1202/8 obręb 0007 Rajsko, jednostka ewidencyjna Oświęcim - obszar wiejski, zgodnie z art. 19a ust. 1 ustawy w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu DN500; MOP 8,4 MPa relacji Sko-

ców-Komorowice-Oświęcim- Etap II od ZZU Wilamowice do ŚNO w Oświęcimiu”.

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

- Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 320, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-882.
- Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
- Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 924 ze zmianami) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 775 ze zmianami – dalej: K.p.a.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, zostały wszczęte postępowania administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości oznaczonych jako działki ewidencyjne numer 11/1 obręb 0010 Łęki, jednostka ewidencyjna Kęty oraz 229/1193 obręb 0003 Stare Stawy, jednostka ewidencyjna Oświęcim - miasto, powiat oświęcimski, województwo małopolskie zgodnie z art. 19a ust. 1 ustawy w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu DN500; MOP 8,4 MPa relacji Skoczów-Komorowice-Oświęcim- Etap II od ZZU Wilamowice do ŚNO w Oświęcimiu”. Powyższe wnioski złożone indywidualnie dla każdej z wymienionych działek są rozpatrywane pod znakami spraw, odpowiednio: IG-I.7842.114.2023.OK, IG-I.7842.115.2023.OK. Strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wypowiedzieć się, co do zebranych dowodów i materiałów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 320. Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 12 39-21-882, w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰. Zgodnie z art. 41 K.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z brzmieniem art. 49 K.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania (art. 8 ust. 3 i 3a ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu).

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu)
- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty oraz Urzędu Miasta Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy)
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób
na ogłaszanie się
w prasie!

Szanowni Państwo,
publikacja ogłoszeń
drobnych w „Gazecie
Polskiej Codziennie” jest
prosta i tania. Wystarczy
wysłać treść ogłoszenia
i proponowane terminy
emisji na e-maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu
ogólnopolskim to jedyne
4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się
z Państwem w ciągu godziny.

Przyjmujemy zgłoszenia od
poniedziałku do piątku
w godz. 9–15.

Zapraszamy
do współpracy!



NOWOCZESNY SPRZĘT DLA ŻELAZNEJ DYWIZJI

SPRZĘT WOJSKOWY \ Wśród uzbrojenia, którym dysponować ma Żelazna Dywizja, znajdują się m.in. czołgi Abrams m.in. w wersji M1A2 SEPv3, wyrzutnie rakietowe K239 Chunmoo oraz M142 HIMARS, a także armatohaubice AHS Krab i K9.



18 Dywizja Zmechanizowana, zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej, będzie posiadać w swojej strukturze czwartą brygadę | fot. Facebook/d

ZWIĄZEK TAKTYCZNY \ Czwarta brygada w 18 Dywizji Zmechanizowanej

Żelazna Dywizja rośnie w siłę

Wczoraj w Siedlcach szef MON Mariusz Błaszczak podpisał decyzję dotyczącą tworzenia kolejnej, czwartej brygady wchodzącej w skład 18 Dywizji Zmechanizowanej. Brygada z dowództwem w Poniatojewie uzupełni zdolności 18DZ w zakresie wysokiej mobilności. – W ramach powoływanej 18 Brygady Zmotoryzowanej będzie także dywizjon artylerii rakietowej wyposażonej w wyrzutnie K239 Chunmoo. To wszystko jest potrzebne do tego, żeby skutecznie odstraszyć agresora – stwierdził szef MON Mariusz Błaszczak.

Paweł Kryszczak

18 Dywizja Zmechanizowana została sformowana decyzją szefa MON w 2018 r. Składa się z dziewięciu jednostek wojskowych. W jej skład wchodzi: 1 Warszawska Brygada Pancerna, 19 Lubelska Brygada Zmechanizowana, 21 Brygada Strzelców Podhalańskich, 18 Pułk Logistyczny, 18 Pułk Przeciwlotniczy, 18 Pułk Artylerii, 18 Pułk Saperów, 18 Batalion Rozpoznania oraz 18 Batalion Dowodzenia. Dowództwo 18 Dywizji Zmechanizowanej działa w Siedlcach. Obecnie zaś rozpoczyna się proces tworzenia czwartej brygady wchodzącej w skład Żelaznej Dywizji.

18 Dywizja Zmechanizowana, zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej, będzie posiadać w swojej strukturze czwartą brygadę. 18 Brygada Zmotoryzowana

z dowództwem w Poniatojewie to nowa jednostka wojskowa budowana od nowa w kilku lokalizacjach. Jako brygada zmotoryzowana uzupełni zdolności 18DZ w zakresie wysokiej mobilności.

– Zadaniem Wojska Polskiego jest zapewnienie bezpieczeństwa. Dlatego realizujemy politykę odstraszenia i budujemy siłę Wojska Polskiego, tak żeby agresor nie odważył się na atak na Polskę. 18 Dywizja Zmechanizowana należy do najważniejszych na mapie Polski – oznajmił szef MON Mariusz Błaszczak.

Należy podkreślić, że Żelazna Dywizja znacząco zwiększyła potencjał i siłę obrony wschodniej granicy RP przy jednoczesnym podnoszeniu zdolności obronnych wschodniej flanki NATO. 18 Dywizja Zmechanizowana wzmocniona jest poprzez realizowane i zaplanowane dostawy nowo-

czesnego sprzętu wojskowego z Polski, USA oraz Korei Południowej. Wśród uzbrojenia, którym dysponować ma Żelazna Dywizja, znajdują się m.in. czołgi Abrams w wersji M1A2 SEPv3, wyrzutnie rakietowe K239 Chunmoo oraz M142 HIMARS, a także armatohaubice AHS Krab i K9.

Sama zaś budowa kompleksu wojskowego w Siedlcach na potrzeby 18 Dywizji Zmechanizowanej trwa od kilku lat. Na kilkudziesięciu hektarach powstaje kilkadziesiąt nowoczesnych obiektów, w tym budynki sztabowe, koszarowe, drogi, parkingi i ogrodzenia. Kilkanaście zadań inwestycyjnych jest realizowanych w specjalnych pakietach. Rozwój kompleksu przewiduje powstanie nowych (lub przebudowanych) hal, garaży, stołówki, klubu żołnierskiego, ambulatorium. Cały czas trwa szkolenie jednostek wchodzących

w skład Żelaznej Dywizji. W tym miesiącu 18 Dywizja Zmechanizowana przeprowadzi ćwiczenie dowódco-sztabowe Wydra-23. Podczas niego certyfikacji podlegać będą dowództwa i sztaby 18 Pułku Prze-

ciwlotniczego z Zamościa i 18 Pułku Artylerii z Nowej Dęby. Jednostki osiągają te zdolności zgodnie z procedurą CREVAL (wymagania NATO).

(źródło: MON)

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiosnie” w Warszawie ul. Ogólna 1 ogłasza przetarg na roboty w Warszawie:

Remont kominów wentylacyjnych wraz z robotami dekarскими na dachach dwóch budynków mieszkalnych: Zadanie 1: budynek przy ul. Gąbińskiej 26. Zadanie 2: budynek przy ul. Słodowiec 10. Składanie ofert do 23.10.2023r. godz. 15:55. Otwarcie w siedzibie Spółdzielni 23.10.2023r. godz. 16:00. SIWZ do odbioru w sekretariacie Spółdzielni po dokonaniu opłaty za materiały przetargowe na konto Spółdzielni nr 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045 w wysokości 123 zł brutto. Informacje dodatkowe tel. 22 8348829 w godz. 9:30-13:00 oraz na www.przedwiosnie.com.pl w zakładce Przetargi.

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiosnie” w Warszawie ul. Ogólna 1 ogłasza przetarg na roboty w Warszawie:

Wykonanie częściowego remontu instalacji elektrycznych na terenie zespołu garażowego przy ul. Gąbińskiej 5a. Oferty należy przygotować w oparciu o załącznik nr 6 do SIWZ. Przygotowanie oferty należy przedłożyć wizją lokalną w terminie uzgodnionym telefonicznie 22 669 51 48. Składanie ofert do 23.10.2023r. godz. 16:15. Otwarcie w siedzibie Spółdzielni 23.10.2023r. godz. 16:30. SIWZ do odbioru w sekretariacie Spółdzielni po dokonaniu opłaty za materiały przetargowe na konto Spółdzielni nr 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045 w wysokości 61,50 zł brutto. Informacje dodatkowe: remonty@przedwiosnie.com.pl lub tel. 22 8348829 w godz. 14-16 pon., w godz. 08-10 w czw.; eksploatacja@przedwiosnie.com.pl lub tel. 22 669 51 48 codziennie w godzinach pracy Spółdzielni oraz na www.przedwiosnie.com.pl w zakładce Przetargi.

REPREZENTACJA \ Michał Probiez w czwartek ogłosi kadrę na mecze z Wyspami Owczymi i Mołdawią

Sztuczna trawa na początek

Polscy piłkarze rozpoczną w poniedziałek w Warszawie przygotowania do najbliższych meczów eliminacji Euro 2024. Przed swoim debiutem selekcjoner Michał Probiez będzie miał niewiele czasu – już w środę kadra uda się w daleką podróż na wietrzne Wyspy Owcze, gdzie zagra na sztucznej trawie.

Artur Szczepanik

Biało-Czerwoni zmierzają się w Thorshavn z Wyspami Owczymi 12 października, natomiast trzy dni później podejmą w Warszawie Mołdawię. Piłkarze z tzw. szerokiej kadry już otrzymali powołania, ale ostateczna lista zostanie ogłoszona po czwartkowych meczach w europejskich pucharach. Tego dnia wielu kadrowców z zagranicznych klubów oraz dwa polskie zespoły – Raków Częstochowa i Legia Warszawa – wystąpią w rozgrywkach UEFA. Częstochowski zespół w Lidze Europy, a legionieści w Lidze Konferencji.

Zgrupowanie rozpocznie się w poniedziałek w Warszawie. Dzień wcześniej w hotelu stawi się sztab, a piłkarze – następnego dnia, prawdopodobnie do godz. 15. Niektórzy grają jeszcze w niedzielny wieczór ligowe mecze, więc ich przylot w poniedziałek zależy od dostępnych połączeń. Jeżeli chodzi o hotel i boiska treningowe – nic nie zmienia się w porównaniu z kadrą z czasów Portu-



Michał Probiez jutro ogłosi swoją debiutancką kadrę | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

galczyka Fernando Santosa. Biało-Czerwoni będą trenować na obiektach Legii przy Łazienkowskiej. Mają zaplanowane zajęcia na poniedziałek i wtorek, a w środę rano udadzą się w daleką podróż do Thorshavn, którzy zastąpiłby Grzegorza Krychowiaka.

Na miejsce w kadrze mogą liczyć Bartosz Slisz z Legii Warszawa i Jakub Piotrowski z zespołu mistrza Bułgarii Łudogorca Razgrad. Na debiut może liczyć także Filip Marchwiński z Lecha Poznań.

Na miejsce w kadrze mogą liczyć Bartosz Slisz z Legii Warszawa i Jakub Piotrowski z zespołu mistrza Bułgarii Łudogorca Razgrad. Na debiut może liczyć także Filip Marchwiński z Lecha Poznań.

Biało-Czerwonych czeka bardzo ciekawy pod względem geograficznym wyjazd. – Polecimy na lotnisko Vagar. Stamtąd mamy godzinę drogi do naszego hotelu w Thorshavn, leżącym na innej wyspie. Przedostaniemy się tam tunelem znajdującym się pod wodą. Natomiast po dotarciu do naszej bazy w Thorshavn będziemy mieć już blisko na stadion, około pięciu minut drogi autokarem – opowiadał rzecznik reprezentacji Jakub Kwiatkowski.

Ładowanie samolotem na Wyspach Owczych nie należy do przyjemnych z uwagi na silny wiatr. Jeżeli jednak chodzi o mecz, to takie warunki nie powinny być większym kłopotem. – Tam rzeczywiście mocno wieje, ale akurat stadion znajduje się w zagłębieniu, jest trochę osłonięty od wiatru. W tej niecce nie odczuwa się za bardzo tych silnych podmuchów – przyznał Kwiatkowski. Jak dodał, murawa jest w stu procentach sztuczna. – A trawa jest bardzo krótka, to specyficzne boisko. Zawodnicy będą trenować na miejscu w środę i dopasują buty w zależności od swoich potrzeb – dodał.

Po czwartkowym spotkaniu eliminacji Euro 2024 Biało-Czerwoni pozostaną na Wyspach Owczych. W piątek rano przeprowadzą tam trening, a do Warszawy wrócą wieczorem. W niedzielę 15 października, również o godz. 20.45, zagrają na PGE Narodowym z Mołdawią.

KRZYŻÓWKA

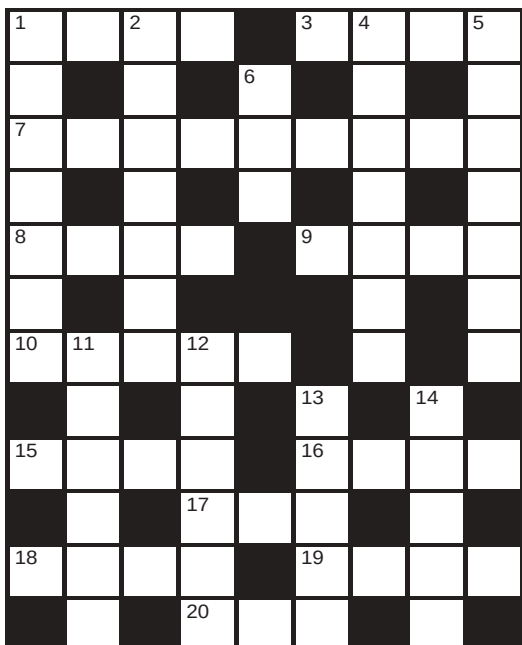
POZIOMO

- 1) lotniczy lub morski
- 3) akwen z karpami
- 7) samica cietrzewia
- 8) imię Dymnej
- 9) samiec świni
- 10) pali w gardle
- 15) choroba jak rzeka
- 16) kontynent z Chinami
- 17) 2,54 cm
- 18) tłum, tumult
- 19) ludowa muzyka, folk
- 20) piłka za boiskiem

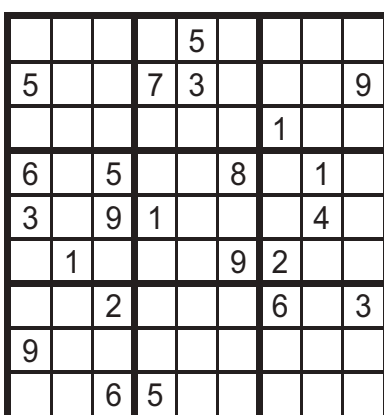
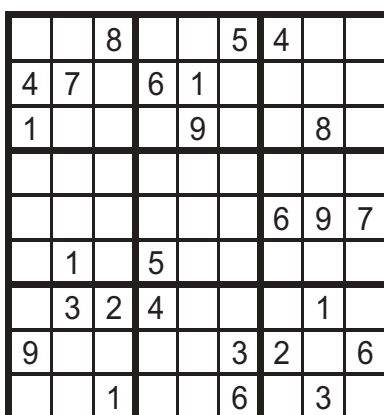
PIONOWO

- 1) pohukuje, gdy poluje
- 2) miejsce uboju zwierząt
- 4) miasto nad jeziorem Ontario

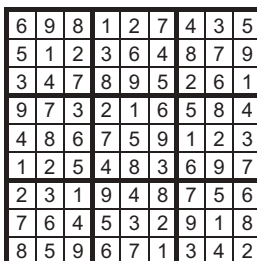
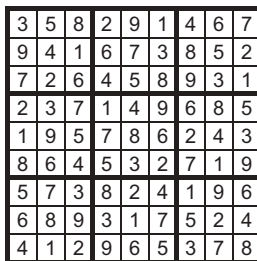
- 5) młyn wietrzny
- 6) uszczelnia okno
- 11) plotkarz, papla
- 12) narzędzie ogrodnicze
- 13) taniec klasyczny
- 14) dzierzawi sklep



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



POLSKA

**Pompowanie
Trzeciej
Drogi.
Lewica
reanimuje
PSL**

s.5

REKLAMA

Przeczytaj w dzisiejszym dzienniku „Gazeta Polska Codziennie”



**GAZ ZIEMNY
PALIWEM PRZEJŚCIOWYM,
BIOMETAN GAZEM PRZYSZŁOŚCI**

PARTNER
DODATKU



AUTORZY „RESETU” TVP UJAWNIAJĄ DRUZGOCĄCE DOWODY

Służby rządu Tuska zobowiązały się donosić Rosji na sojuszników z NATO

„W umowie, którą podpisały działająca za zgodą premiera Donalda Tuska polska SKW i działająca na rozkaz Putina rosyjska FSB, strona polska zobowiązała się do przeciwdziałania działalności wywiadowczo-wywrotowej służb specjalnych krajów trzecich, skierowanej przeciwko Federacji Rosyjskiej lub Rzeczypospolitej Polskiej. Ten zapis oznaczał zobowiązanie Polski do donoszenia na sojuszników z NATO prowadzących operacje wywiadowcze przeciwko Federacji Rosyjskiej na całym świecie! Był więc drastycznym pogwałceniem art. 8 Traktatu północnoatlantyckiego” – piszą Sławomir Cenckiewicz i Michał Rachoń w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.

s.4

foto: Peter Andrews / Reuters / Forum

POLSKA

**Szczyt obłudy
Parlamentu Europejskiego**

PE postanowił kolejny raz uderzyć w Polskę. Tym razem forsowana jest narracja, że to polski rząd odpowiada za kryzys migracyjny w Europie, a dzięki zdobytym za łapówki polskim wizom do Europy mogło dotrzeć 250 tys. migrantów. W śledztwie prokuratury ujawniono jednak 268 takich przypadków.

s.5

POLSKA

**Opozycja podważa budowę
elektrowni jądrowych**

Posłanka Koalicji Obywatelskiej Urszula Zielińska zapowiedziała w Radiu Zet zrewidowanie polityki energetycznej w razie wyborczej wygranej opozycji. Politycy Zielonych, którzy są na listach KO, otwarcie sprzeciwiają się energetyce jądrowej i podają przykład Niemiec, które postawiły na OZE.

s.6

POLSKA

**Polska przecina bałkański
szlak nielegalnej migracji**

Dzisiaj przywrócona została kontrola na granicy polsko-słowackiej ze względu na ogromny wzrost liczby nielegalnych migrantów docierających do Polski właśnie tą drogą. – Tylko w ciągu dwóch tygodni ujawniliśmy i zatrzymaliśmy 551 nielegalnych migrantów – mówi szef MSWiA Mariusz Kamiński.

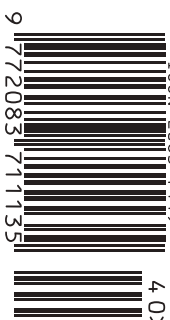
s.6

GOSPODARKA

**Baltona odzyskała
dawny blask**

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Baltona SA po przejściu przez Grupę Kapitałową Polskich Portów Lotniczych i procesie restrukturyzacji sukcesywnie wzmacnia swoją pozycję rynkową i wypracowuje solidne zyski. Dzięki temu jedna z najbardziej znanych polskich marek odzyskała dawny blask.

s.10



ISSN 2083-7119
9 772083 711135
@waw_04_10_kod 20837119_13_40 Istotnys

Środa
04/10/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

SKANDAL PUBLICZNE ŚRODKI MIASTA W SŁUŻBIE PO

Warszawa folwarkiem Trzaskowskiego

Rafał Trzaskowski wykorzystał stanowisko prezydenta Warszawy i publiczne środki, by wesprzeć polityczny wiec swojej partii – uważają warszawscy radni PiS | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Uruchomienie dodatkowej komunikacji w mieście tylko po to, by wesprzeć wiec polityczny swojej partii, to skandal. Trzaskowski traktuje miasto jak swój folwark – mówi Filip Frąckowiak, stołeczny radny PiS. Podkreśla, że ta decyzja nie była nawet przedmiotem dyskusji Rady Warszawy. Kto ją podjął? Na podstawie jakich kryteriów? I ile to kosztowało? Zadałmy te pytania ratuszowi, ale na razie bez odpowiedzi. – Będę składał interpelację w tej sprawie – mówi Dariusz Figura, przewodniczący klubu radnych PiS.

Jarosław Molga

Przed marszem PO w ostatnią niedzielę ratusz informował, że uruchomiona zostanie dodatkowa komunikacja w mieście. Metro i tramwaje kursowały częściej, a do obsługi linii były skierowane dodatkowe pojazdy Warszawskiego Transportu Publicznego. Na ulice wyjechało blisko 100 autobusów i 60 tramwajów więcej niż normalnie w niedzielę – informacje te przytaczamy na podstawie komunikatu ratusza. Nigdy wcześniej, gdy w Warszawie miały miejsce nie mniej liczne manifestacje (Marsz Niepodległości, Marsz Papieski), miasto nie uruchamiało na taką skalę dodatkowej komunikacji. Rzeczniczka stołecznego ratusza, Monika Beuth, wyjaśniała, że jeżeli organizatorzy deklarują udział miliona osób w marszu,

to miasto ma obowiązek podejść do tego odpowiedzialnie. Tyle że szybko się okazało, że organizatorzy nie deklarowali miliona uczestników. W zgłoszeniu demonstracji wpisali 100 tys. osób.

– Uruchomienie dodatkowej komunikacji w mieście tylko po to, by wesprzeć wiec polityczny swojej partii, to skandal. Trzaskowski traktuje miasto jak swój folwark – mówi Filip Frąckowiak, stołeczny radny PiS. Podkreśla, że ta decyzja zapadła całkowicie poza Radą Warszawy, a wcześniej w sytuacjach, kiedy decydowano o kształcie komunikacji podczas imprez masowych, odbywało się decyzją rady. – Gdy były jakieś duże wydarzenia, np. koncerty i mecze, i np. chodziło o zwolnienie z opłat za korzystanie ze środków transportu miejskiego, żeby zachęcić ludzi do korzystania z komunikacji zbiorowej, decyzję podejmowa-

ła rada. W tym wypadku rada nawet o tym nie wiedziała. Nie było żadnej dyskusji czy choćby informacji. Ratusz arbitralnie podjął decyzję tylko po to, by wesprzeć wiec polityczny jednego ugrupowania. To skandal dowodzący tego, że Rafał Trzaskowski uważa Warszawę za swój prywatny folwark i nawet się już z tym nie kryje – mówi Filip Frąckowiak, warszawski radny PiS.

– Będę składał interpelację w tej sprawie – mówi Dariusz Figura, przewodniczący klubu warszawskich radnych PiS. Pytania o to, ile kosztowało mieszkańców Warszawy uruchomienie dodatkowej komunikacji, kto i na jakiej podstawie podjął taką decyzję, autor tekstu zadał ratuszowi. Nie otrzymaliśmy na razie odpowiedzi. – Nie sądzę, by przed wyborami udało się dowiedzieć, ile to kosztowało – mówi Dariusz Figura.

#Głosujesz
Decydujesz

Tour de Referendum

15 października - Referendum o Polsce

AKCJA KLUBÓW GP

„Głosujesz Decydujesz”

15 października poza wyborem parlamentarzystów czeka nas także referendum. Odpowiemy w nim na cztery pytania („TAK” lub „NIE”):

Pytanie 1:

Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?

Pytanie 2:

Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?

Pytanie 3:

Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?

Pytanie 4:

Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?

Ponieważ referendum ogólnokrajowe przeprowadzane jest w wyjątkowych sytuacjach, a tym samym rzadko, to nie są powszechnie znane zasady wynikające z polskiego prawa. Dlatego Fundacja Klubów Gazety Polskiej postanowiła zorganizować „Tour de referendum”, które odbędzie się pod hasłem: „Głosujesz Decydujesz”, a w jego ramach eksperci od prawa wyborczego wyjaśnią wszelkie wątpliwości. Na Mazowszu w ramach akcji spotykamy się 4 października w Ostrołęce, a 10 października w Płocku.

(oprac. jm)



GARWOLIN \ Otwarto nowy punkt paszportowy w Garwolinie. Działa na terenie starostwa. Jak podkreślał wojewoda mazowiecki Tobiasz Bocheński, w planach jest utworzenie kolejnych placówek w regionie. – Te dobre praktyki zaowocowały naszymi planami i w 2024 r. zamierzamy otworzyć co najmniej kilka nowych punktów na terenie całego województwa – zapowiedział wojewoda mazowiecki.

fot. Wikipedia/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Chłodna 41: konieczna odbudowa i remont

Temat odbudowy kojarzony jest zwykle z odtwarzaniem całych budowli zniszczonych podczas działań wojennych. Tymczasem w Warszawie nadal można wskazać wiele kamienic, które w okresie II wojny światowej straciły jedną lub dwie kondygnacje. Rekonstrukcja brakujących pięter oznacza zarówno uzyskanie dodatkowych lokali, jak i znaczną poprawę estetyki miasta. Jednym z budynków oczekujących na odbudowę połączoną z remontem jest kamienica Górewicza przy ul. Chłodnej 41 na warszawskiej Woli.

Janusz Sujekci

Dom Górewicza powstał w latach 1912–1913 jako wczesnomodernistyczna sześciopiętrowa czynszówka z jednym podwórzem otoczonym bocznymi oficynami. Charakterystyczną cechą kamienicy był wieńczący ją półkolisty szczyt. Przejazd bramny wyłożono ceramiczną posadzką. Uwagę zwraca dekoracyjna balustrada schodów głównej klatki schodowej. Wojenne dzieje Chłodnej 41 związane są z historią getta. Pomiędzy 16 listopada 1940 a początkiem grudnia 1941 r. do zachodniego krańca fasady czynszówki przylegał drewniany parkan zamykający ulicę,

połączony z budką wartowniczą. Bezpośrednio przy jezdni ul. Chłodnej ustawiono szlabany. W miejscu tym znajdowała się brama nr 2 wiodąca do getta. Ponieważ sąsiadująca od zachodu z domem Górewicza piętrowa kamieniczka nie łączyła się z nim bezpośrednio, zachodnią ścianę szczytową Chłodnej 41 wykorzystano jako element granicy getta.

Podczas walk Powstania Warszawskiego doszczętnie spłonęła najwyższa kondygnacja budowli. Po wojnie mury ostatniego piętra zostały rozebrane. Kamienicę nakryto płaskim dachem. Dla domu Górewicza rozpoczął się okres dewastacji i powolnego upadku. Na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego stu-

\\ Wojenne dzieje Chłodnej 41 związane są z historią getta. Pomiędzy 16 listopada 1940 a początkiem grudnia 1941 r. do zachodniego krańca fasady czynszówki przylegał drewniany parkan zamykający ulicę \\

lecia usunięty został skromny wystrój fasady. Stopnie schodów klatki głównej nadal noszą ślady uderzeń siekiery. Powojenni lokatorzy rąbali bowiem na nich drewno na opał i rozbijali bryły węgla. Oprócz małych drzwi mieszkania nr 1 na głównej klatce schodowej kamienicy nie zachowała się oryginalna stolarka. Jedyny pozytywny efekt pseudomodernizacji wykonanej w okresie gomułkowskim to podłączenie czynszówki do sieci c.o.

W środowisku miłośników zabytków od lat mówi się o konieczności odbudowy najwyższej kondygnacji kamienicy. Odtworzenie pierwotnego wyglądu czynszówki umożliwiłoby nie tylko jej generalny remont



i powrót do dawnej urody, lecz także pozyskanie dwóch kondygnacji użytkowych. Wyższe poddasze mogłoby zostać odtworzone od razu jako przestrzeń użytkowa. W zaniedbanej kamienicy nic jednak się nie dzieje. – Proszę pana, to jest dom zagadka – wyjaśnia loka-

PAMIĘĆ. PALMIRY – MIEJSCE NIEMIECKICH ZBRODNI

3,5 mln złotych na remont cmentarza

Ministerstwo Obrony Narodowej przeznaczy 3,5 mln zł na remont cmentarza-mauzoleum w Palmirach. – Zadaniem polskich władz jest zachowanie pamięci tych, którzy odeszli – podkreślił szef resortu Mariusz Błaszczak.

Właśnie mieliśmy do czynienia z drugą edycją Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. W tej edycji niemal 2 mld zł zostało przeznaczone na ponad 3 tys. projektów – poinformował szef MON. Zwrócił uwagę, że „jednym z tych projektów jest właśnie remont cmentarza-mauzoleum w Palmirach”. – Bardzo się cieszę, że 3,5 mln zł trafi właśnie na remont tego cmentarza – dodał. Szef MON mówił, że na cmentarzu spoczywają takie ofiary „bestialskiej okupacji niemieckiej”, jak były marszałek Sejmu Maciej Rataj, olimpijczyk Janusz Kusociński oraz Agnieszka Dowbor-Muśnicka, córka Józefa Dowbora-Muśnickiego, która działała w konspiracji razem z Kusocińskim. Błaszczak



fot. Wikipedia/d

zwrócił uwagę, że jej siostra Janina Lewandowska jest ofiarą kaźni katyńskiej. Podkreślił też, że mówi o tym, aby pokazać, „że równie brutalna i bestialska jak okupacja rosyjska była okupacja niemiecka”. Dodał, że „do II wojny światowej doszło na podstawie porozumienia Niemiec i Rosji”.

– Oba państwa okupujące Polskę, wcześniej Polskę rozebraną przez czerwoną Rosję i Niemcy, postępowały w bardzo podobny sposób. Próbowaly wyeliminować polskie elity, aby Polska nie mogła się odrodzić, ale ten proces się nie powiódł. W związku z tym pamięć o tych, którzy tu spoczywają, jest niezwykle

istotna dla naszej tożsamości narodowej – podkreślił szef MON.

Jak zauważył, „w narracji historycznej teraz mówi się o nazistach”. Przypomniał, że Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników wygrała wybory w 1933 r. w Niemczech, a Hitler został kanclerzem Niemiec, a więc, jak tłumaczył, „Polska była okupowana przez państwo niemieckie, a nie przez jakichś nazistów, którzy nie wiadomo skąd pochodzili”. – I te zbrodnie, które zostały w Palmirach dokonane, były dokonane w imieniu państwa niemieckiego, a nie państwa nazistowskiego – dodał minister obrony.

Już od grudnia 1939 Niemcy rozstrzelali Polaków i Żydów przywożonych z warszawskich więzień. W dniach 20–21 czerwca 1940 r. w Palmirach Niemcy rozstrzelali 362 więźniów Pawiaka, w tym 82 kobiety. Była to największa egzekucja przeprowadzona w tej miejscowości. Zginęli wówczas wybitni działacze społeczni i polityczni, dzienni-

karze, lekarze, adwokaci, księża. Wśród nich: Maciej Rataj, marszałek Sejmu RP, Jan Potoski, wiceprezydent Warszawy, Mieczysław Niedziałkowski, poseł na Sejm RP, Halina Jaroszewicz, poseł na Sejm RP i Senator RP, Janusz Kusociński, olimpijczyk. Była to kolejna z krwawych odsłon niemieckiej akcji Außerordentliche Befreiungsaktion, czyli akcji AB. Jej celem było fizyczne wyeliminowanie „polskiej warstwy przywódczej”.

Wraz z rozpoczęciem Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej zwiększyła się częstotliwość przeprowadzanych w Palmirach egzekucji, a także liczba ich ofiar. Pierwsza masakra przeprowadzona w ramach Außerordentliche Befreiungsaktion miała tam miejsce 14 czerwca 1940. Prawdopodobnie rozstrzelano wówczas około 20 osób.

Mimo że AB została oficjalnie zakończona w lipcu 1940, akcja eksterminacyjna w Palmirach była nadal kontynuowana.

.....
(jm, PAP)



REMONT UL. RYNEK

BRWINÓW \ Do II poł. listopada trwać będzie remont ul. Rynek. Zamknięte będą wloty jezdni ul. Powstańców Warszawy oraz Wiejskiej. Objazd ul. Biskupicką do ronda Kozińskiego, a dalej ul. Armii Krajowej.

fot. Maciej Łuczniński/Gazeta Polska



ZNAD MORZA ZA KRATY

POLICJA \ Piaseczyńscy policjanci zatrzymali 22-latkę, który poszukiwany był dwoma listami gończymi. Na koncie miał szereg przestępstw, w tym oszustwa. 22-latek wyjechał do Gdańska i tam ukrywał się przed stróżami prawa.

fot. Pixabay/d



Kamienica przy ul. Chłodnej 41 i fragment balustrady schodów głównej klatki schodowej | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

torka czynszówki. Raz są roszczenia, później ich nie ma, a po tym wszystkim znów się pojawiają. Dlatego administracja nic tu nie robi. Klatka schodowa wygląda okropnie, zapuszczona od lat – podsumowuje. Informacje dotyczące roszczeń potwierdza Mateusz Witczyński,

rzecznik prasowy Woli. „Przed podjęciem prac nad przygotowaniem do ewentualnego remontu konieczne jest wyjaśnienie sytuacji prawnej nieruchomości ze względu na to, że nie jest ona jednoznaczna. Niestety, takie procedury są czasochłonne”.

SŁUŻBA ZDROWIA

Zbadaj się w różowym miesiącu

Październik w zakresie profilaktyki zdrowotnej jest miesiącem profilaktyki raka piersi. W związku z tym powstała akcja „Różowy październik”. Jak pokazują statystyki publikowane przez Ministerstwo Zdrowia, rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet. Stąd wiele podmiotów leczniczych zachęca kobiety do wykonania mammografii właśnie w październiku.

Natalia Karcz-Kaczowska

Profilaktyka to podstawa w dbaniu o nasze zdrowie, tak mówi większość lekarzy. Październik to miesiąc, w którym w szczególności brany jest pod lupę rak piersi. Od 1985 r. to właśnie

si rozpoznaje się u blisko 1,7 mln kobiet, a ponad 500 tys. umiera z tego powodu. To choroba niejednorodna, w której wyróżniamy różne podtypy. Bardzo ważne, jak w przypadku wielu innych chorób, jest wykrycie jej jak najwcześniej, stąd istotne,

trzeba skierowania! Wystarczy dowód osobisty i wyniki ostatniego badania (jeśli było). Szczegóły i zapisy na bezpłatną mammografię: +48 377 90 20 – czytamy w zaproszeniu na badania. Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi obchodzony jest

**\\ Jak informuje Ministerstwo Zdrowia, od 1 listopada br. do programu profilaktyki raka piersi będzie uprawnionych więcej kobiet. Panie w wieku 45–74 lata będą mogły bezpłatnie wykonać badania mammograficzne **

ten miesiąc uznawany jest za miesiąc świadomości raka piersi, to tzw. różowy październik. Jak możemy przeczytać na portalu ZwrotnikRaka.pl, rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem u kobiet na świecie (25 proc.) i najczęstszą przyczyną zgonów (14 proc.), a chore na raka piersi stanowią 36 proc. kobiet żyjących z nowotworami. Szacuje się, że co roku raka pier-

aby wykonywać regularne badanie piersi. Wiele placówek medycznych zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne. W Radomiu można je wykonać m.in. w Radomskim Centrum Onkologii. Jak informuje placówka: „Zapraszamy na bezpłatne badania mammograficzne Panie, które mają 50–69 lat, nie wykonywały badania w ciągu ostatnich dwóch lat. Nie po-

15 października. Warto przypomnieć, że, jak informuje Ministerstwo Zdrowia, od 1 listopada br. do programu profilaktyki raka piersi będzie uprawnionych więcej kobiet. Panie w wieku 45–74 lata będą mogły bezpłatnie wykonać badania mammograficzne. Obecnie z tej możliwości korzystają tylko osoby między 50. a 69. rokiem życia.

O TYM I OWYM

SPOTKANIE

Rozmowy o sztuce. „Chłopi”



Partner wydarzenia: 25. Mazowsze

UNIWERSYTET RADOMSKI



W Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu odbędzie się wyjątkowe spotkanie. Będzie to już trzecie spotkanie w ramach cyklu „Mazowiecka Recepta na Sztukę”. Tym razem w Aptece Kultury przy ul. Rynek 12 odbędzie się rozmowa o animowanej adaptacji „Chłopów” Władysława Reymonta w reżyserii Doroty Kobieli-Welchman i Hugh Welchmana. Gośćmi dzisiejszego spotkania będzie właśnie wspomniana para reżyserów. Będzie im również towarzyszyła Nina Drab, która na co dzień pracuje w Pracowni Konserwacji Dziel Sztuki, a której talent wykorzystano przy produkcji filmu.

Jak chwala się organizatorzy spotkania, Nina była jedną z osób malujących kadry do filmu. Warto tego popołudnia bądź w najbliższych dniach wybrać się do muzeum, gdyż producenci filmu udostępnili sześć klatek filmowych. Właśnie tych namalowanych przez Ninę Drab. Będą one prezentowane w trakcie spotkania. Będzie je można również oglądać do końca października, odwiedzając radomskie muzeum. – Atrakcyjności spotkaniu dodaje fakt, że najnowsza adaptacja „Chłopów” została polskim kandydatem do Oscara w kategorii najlepszy pełnometrażowy film międzynarodowy! Tak jak ostatnio, poszukamy recepty na sztukę. A może nawet recepty na Oscara! – zachęcają organizatorzy

**\\ – Atrakcyjności spotkaniu dodaje fakt, że najnowsza adaptacja „Chłopów” została polskim kandydatem do Oscara w kategorii najlepszy pełnometrażowy film międzynarodowy! Tak jak ostatnio, poszukamy recepty na sztukę. A może nawet recepty na Oscara! – zachęcają organizatorzy **

pełnometrażowy film międzynarodowy. Jak podkreśliła przewodnicząca Komisji Oscarowej: – Twórcy „Twojego Vincenta” stworzyli kolejny imponujący film animowany, osiągając nowy poziom dynamizmu w animacji, w którym kamera nie jest tylko obserwatorem, ale aktywnym uczestnikiem.

„Mazowiecka Recepta na Sztukę” to cykl spotkań organizowanych przez Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu we współpracy z Wydziałem Sztuki Uniwersytetu Radomskiego. Dzisiejsze spotkanie rozpocznie się o godz. 17. Do Muzeum im. Jacka Malczewskiego warto również się wybrać, aby zobaczyć wystawę „Polscy monachiści”, na której będzie prezentowane malarstwo polskich artystów z kolekcji Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki im. B.G. Woźnickiego. Wernisaż wystawy odbędzie się już w najbliższy czwartek o godz. 17. Ekspozycję będzie można oglądać do 10 lutego przyszłego roku.

(oprac. nkk)



BĘDZIE POLSKI MECZ

TURNIEJ WTA W PEKINIE \ Iga Świątek (2. WTA) pokonała Francuzkę Warwarę Grachewą (47. WTA) w drugiej rundzie WTA 1000 China Open 2023. Będzie więc polskie starcie w Pekinie o ćwierćfinał. Świątek zagra z Magdą Linette. Raszynianka wygrała 6:4, 6:1. Przy stanie 1:0 drugi set został przerwany z powodu deszczu.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

RAPORT



Legia zarobiła mniej od Lecha

Legia w zeszłym sezonie zarobiła mniej, bo nie grała w europejskich pucharach | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Kluby piłkarskiej ekstraklasy w Polsce osiągnęły w sezonie 2022/2023 łącznie 921 mln zł przychodów, najwięcej w historii. Liderem pod tym względem jest Lech Poznań, tuż za nim plasuje się Legia Warszawa – wynika z raportu przygotowanego przez firmę audytorsko-doradczą Grant Thornton we współpracy z Ekstraklasą SA.

Artur Szczepanik

Suma 921 mln zł oznacza wzrost o 7 proc. w porównaniu z sezonem 2021/2022 i jest aż o 47 proc. większa niż pięć lat temu.

W raporcie „Finansowa Ekstraklasa” na przychody klubów składają się wpływy komercyjne (np. umowy ze sponsorami, sprzedaż reklam), przychody z dnia meczowego (sprzedaż biletów, karnetów i łóży VIP, cateringu), wpływy z tytułu zintegrowanych praw mediowych i marketingowych (wpływy z Ekstraklasy SA oraz UEFA), a także przychody z tytułu transferów zawodników.

W sezonie 2022/2023 najważniejszym źródłem zasilającym budżety klubów były tzw. wpływy komercyjne. Wyniosły 344 mln zł – najwięcej w historii i o 18 proc. więcej niż w sezonie wcześniejszym. Dla porównania jeszcze dekadę temu sięgały 186 mln zł.

Znacznie urosły również przychody z dnia meczowego. W ostatnim sezonie sięgnęły 137 mln zł, czyli o 33 proc. więcej niż w poprzednim. Żadna inna kategoria przychodów nie zwiększa się w takim tempie.

– To przede wszystkim efekt rosnącej frekwencji na stadionach, która z kolei jest wynikiem rozbudowywanej infrastruktury i rosnącego zainteresowania ekstraklasą wśród kibiców. Średnio jeden mecz w ubiegłym sezonie oglądało z trybun 9405 widzów, czyli blisko 2 tys. więcej niż rok wcześniej – przypomniano w raporcie Grant Thornton, zamieszczonym również na stronie Ekstraklasy SA.

Jak dodano, już piąty rok z rzędu rosną przychody klubów z tzw. podstawowej działalności, a więc przychody ogółem po wyłączeniu przychodów z transferów, które „cechują się silną zmiennością i nieprzewidywalnością”. W minionym sezonie wyniosły one 791 mln zł, czyli o 75 mln zł i 10 proc. więcej niż w sezonie wcześniejszym.

– Nasza liga systematycznie rozwija się finansowo. W sezonie 2022/2023 łączne wpływy 18 klubów PKO Bank Polski Ekstraklasy były wyższe o 60 mln zł. Od ponad dekady wzrasta wycena praw mediowych i marketingowych ligi, co odzwierciedlają pozyski-

wane przez Ekstraklasę kontrakty. Kluby są coraz lepsze w przyciąganiu kibiców na stadiony i wzmacnianiu swoich społeczności kibicowskich. To wszystko przekłada się na wpływy z dnia meczu, pozyskiwanie sponsorów oraz inne klubowe przychody – powiedział cytowany w raporcie Marcin Animucki, prezes Ekstraklasy SA.

Jak zaznaczył, wspólna ligowa i klubowa praca przynosi wymierne finansowe rezultaty, co przekłada się także na wyniki sportowe. – Świadczy o tym systematyczna poprawa pozycji Polski w rankingu UEFA – o 9 miejsc w górę ciągu trzech lat. Będziemy kontynuowali tę pracę, aby sezon 2023/2024 zamknął kolejny finansowy rekord – dodał Animucki.

W sezonie 2022/2023 największe przychody odnotował Lech Poznań, wyprzedzając tym samym Legię Warszawa, która zdominowała większość poprzednich edycji rankingu.

Przychody Kolejorza wyniosły ogółem 184 mln zł, czyli o 39 mln zł więcej niż Legii. Jeżeli chodzi o podstawową działalność Lecha – to kwota 136 mln zł, o 72 proc. więcej niż w roku poprzednim.

„To głównie skutek dobrych występów wielkopolskiego klubu w Lidze Konferencji w ostatnim sezonie. Nie tylko przyniosły dodatkowe wysokie wpływy klubu z UEFA. Miały też wpływ na liczbę rozgrywanych meczów i frekwencję na trybunach, co ponaddwukrotnie podniosło przychody z dnia meczowego” – podkreślono w raporcie.

Legia odnotowała niewielki spadek łącznych przychodów – w sezonie 2022/2023 wyniosły 144,75 mln zł. Wpływy z podstawowej działalności klubu zmniejszyły się do 134 mln zł.

„To efekt braku udziału Wojskowych w rozgrywkach UEFA, co z kolei przełożyło się na utratę wpływów z kilku źródeł. Mimo zamiany miejsc z Lechem stołeczny klub od poznańskiego dzieli zaledwie 1,85 mln zł, jeśli chodzi o przychody z podstawowej działalności” – wytłumaczono w raporcie.

PIŁKA NOŻNA



Legia leci na mecz „podwyższonego ryzyka”

Jutro w holenderskim Alkmaar Legia Warszawa rozegra swój drugi grupowy mecz Ligi Konferencji przeciwko miejscowymi AZ. Do kadry wicemistrza Polski wracają Paweł Wszołek i Rafał Augustyniak. Problemy czekają za to na kibiców z Polski.

Wszołek wraca do zespołu po lekkim przeziębieniu i odpoczynku w Białymstoku, gdzie Legia przegrała swój pierwszy ligowy mecz w tym sezonie.

Do gry gotowy będzie także Rafał Augustyniak, który pauzował od rewanżowego meczu z Midtjylland i opuścił spotkanie z Aston Villą (3:2). Obrońca Legii w sobotę zagrał mecz w rezerwach. Przebywał na boisku 75 min i nie uskarżał się już na żaden ból. Do Holandii leci też Artur Jędrzejczyk, który w lidze nie grał ze względu na pauzę za czerwoną kartkę.

Do Alkmaar wybiera się także duża grupa kibiców Legii. Władze miasta obawiają się ich przyjazdu i postanowiły utrudnić im pobyt w Holandii. Burmistrz Anja Schouten zapowiedziała, że kibice z Warszawy nie zostaną wpuszczeni do centrum miasta. Mają być zebrani na przedmieściach i stamtąd przetransportowani autobusami. Tam też będą odbierać bilety. Przed meczem nie będą też organizowane strefy kibica, gdyż spotkanie przez policję zostało zakwalifikowane jako „mecz podwyższonego ryzyka”. Legioniści w Holandii będą mogli liczyć na wsparcie zaprzyjaźnionych z nimi kibiców ADO Den Haag.

(asz)